

# 215 spółdzielni produkcyjnych powstało w ub. roku

WARSZAWA (PAP)

W województwach poznańskim, lubelskim, opolskim, bydgoskim, wrocławskim, łódzkim i warszawskim istnieje obecnie najwięcej spółdzielni produkcyjnych. Większość zorganizowanych w roku ubiegłym gospodarstw zespółowych powstała we wsiach tych województw.

A oto co mówią na ten temat cyfry: Na ogólną liczbę założeń w roku ubiegłym 215 spółdzielni produkcyjnych 41 powstało we wsiach woj. lubelskiego, 29 — w woj. poznańskim, po 20 w warszawskim, bydgoskim i łódzkim oraz 13 w woj. wrocławskim. Tak więc obecnie istnieje 1838 zespółowych gospodarstw chłopskich, zrzeszających blisko 29 tys. rolników.

## Z ostatniej chwili

# Dwa latające talerze wylądowały w Warszawie

Jak nam donosi nasz specjalny korespondent, Warszawa przeżyła 15 I br. niebywałą sensację. Wracający o godzinie 3.54 nad ranem do domu ob. Jerzy Ofierski zam. przy ul. Podchorążych zauważył stojące w pobliżu targowiska miejskiego dwa pojazdy międzyplanetarne. Przypominały one swym kształtem dyski, względnie talerze, o których ostatnio tak głośno było w prasie całego świata. Obok latających talerzy kręciło się kilku nastu osobników, którzy w załadunku kształtami nie różnili się od ludzi zamieszkujących naszą planetę, zrobieni byli tylko z mas plastycznych. Osobnicy ci podeszli do ob. Ofierskiego i łamana polszczyzną zadali mu kilka pytań odnośnie do życia sportowego naszego kraju, WYPYTALI O TERMIN IMPREZY „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” po czym wsiadli do pojazdów i odlecieli w kierunku Poznania.

## TPP-R wzbogaci formy swej pracy

WARSZAWA (PAP)

15 bm. odbyło się w Warszawie plenium Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Głównym tematem obrad było ustalenie planu działalności Towarzystwa na rok bieżący. W posiedzeniu uczestniczyli liczni przedstawiciele organizacji zawodowych, rolniczych, spółdzielczych, młodzieżowych i kulturalno-oświatowych współpracujących z Towarzystwem. Obecny był stały przedstawiciel w Warszawie Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą — M. Tulisow. Na wstępie przewodniczący ZG TPP-R, marszałek Sejmu Czesław Wycech złożył sprawozdanie z niedawnego pobytu delegacji TPP-R w Związku Radzieckim.

Wytoczne działalności Towarzystwa, ustalone w wyniku całodziennych obrad, przewidują dalsze rozszerzenie i wzbogacenie zarówno treści jak i form pracy na rzecz krzewienia w społeczeństwie polskim idei przyjaźni z narodami Kraju Rad, rozszerzenie działalności propagandowej i informacyjnej o Związek Radziecki. Wiele uwagi poświęcono sprawie podniesienia na wyższy poziom pracy kulturalno-oświatowej TPP-R.

Działalność Towarzystwa w roku bież. wzbogaci się w poważnym stopniu o współpracę z bratnim Towarzystwem Przyjaźni Radziecko-Polskiej a podpisana umowa między obu organizacjami stanowi ważny element planu pracy TPP-R na rok bieżący.

Niemale zadania staną także przed Towarzystwem w dziedzinie organizacyjnej, gdyż w końcu br. odbędą się VI Krajowy Zjazd TPP-R.

## Pierwsze przesyłki sprzętu medycznego zakupionego w USA

WARSZAWA (PAP)

W tych dniach nadeszły do Polski pierwsze partie urządzeń medycznych zakupionych w USA w ramach udzielonych nam kredytów amerykańskich. Łącznie zakupiliśmy w USA sprzęt medyczny na kwotę 1,5 miliona dolarów. Jest to przede wszystkim nowoczesna aparatura elektromedyczna dla celów diagnostycznych, klinicznych i naukowych. Całość zakupionego sprzętu ma nadejść do Polski w ciągu najbliższych 2 miesięcy.

Cena 50 gr



Rok XV Wydanie AB

Poznań, sobota 17 stycznia 1959

Nr 14 (4652)

Branżowe domy rencistów — Zakłady specjalne

# Powstają nowe obiekty pomocy społecznej

WARSZAWA (PAP)

Na nowe zakłady pomocy społecznej, a więc domy rencistów, zakłady specjalne dla chorych przewlekle — Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przeznaczyło w br. około 50 mln. zł.

Tak więc w br. oddane zostaną do użytku nowe zakłady specjalne na około 1500 miejsc dla psychicznie chorych — w województwach: kieleckim, opolskim, warszawskim, wrocławskim oraz szczecińskim. Trzy nowe zakłady na 300 miejsc dla cierpiących na chroniczne schorzenia reumatyczne, narządów ruchu itp. zostaną uruchomione w Radoci k. Warszawy, Przemysłu oraz w Tomaszowie. Drogą adaptacji obiektu uruchomiony zostanie jeszcze jeden zakład na około 200 miejsc w Krubinie w woj. warszawskim.

Poważnej poprawie ulegnie trudna sytuacja w zakładach dla dzieci umysłowo upośledzonych, zakłady te dysponują obecnie zaledwie 3 tys. miejsc, podczas gdy w wojewódzkich radach narodowych czeka na załatwienie 2.500 podań o umieszczenie dzieci w zakładzie. W

br. mają być oddane do użytku nowe zakłady liczące blisko 1000 miejsc, które powstaną m. in. w woj. gdańskim, lubelskim, olsztyńskim, poznańskim, rzeszowskim i warszawskim.

Jeśli chodzi o domy rencistów, to wg koncepcji Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej poszczególne resorty i związki zawodowe budują tzw. branżowe domy rencistów. Pierwsze takie domy — nauczycieli, górników i bankowców powstały już w ub. roku. Przewidywane w nich emeryci, ze względu na pokrewy im zawodowe i wspólne zainteresowania czują się znacznie lepiej niż emeryci w innych domach odseparowani od swego środowiska zawodowego. W br. do budowy domów rencistów z własnych funduszy przystąpi Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia oraz resort łączności. Pierwszy z nich budowany będzie w Warszawie, drugi zaś w woj. warszawskim.

Poza tym również w br. rozpocznie się budowę nowych domów rencistów w Warszawie, Żyrardowie, Poznaniu, Pabjanicach, Lublinie i Starachowicach. Zakłady te, dysponujące ogółem 750 miejscami, mają być oddane do użytku emerytów już w przyszłym roku.

## Motoryzacja PKP

# 70 nowych wagonów spalinowych w tym i w przyszłym roku

WARSZAWA (PAP)

Plan tzw. motoryzacji PKP, czyli zastępowanie na lokalnych trasach nieekonomicznych parowozów i pociągów szybkimi lokomotywami i wagonami motorowymi, zaczyna się powoli urzeczywistniać. Jak wiadomo, niedawno otrzymaliśmy większy „zastrzyk” tego typu taboru — 10 lokomotyw z importu o mocy 600 KM każda, z których 4 otrzymała dyrekcja szczecińska, a 6 — krakowska.

Ostatnio w Ministerstwie Komunikacji ustalono szczegółowo, jakim taborom powinny dysponować PKP, w ciągu bieżącego i przyszłego roku oraz wytypowano linie, na których tabor ten będzie kursował.

I tak w br. PKP mają otrzymać 31 lokomotyw po 350 KM, przeznaczonych do prac przetokowych, które rozdzielone zostaną między dyrekcje: warszawską, poznańską, gdańską, katowicką i krakowską. Natomiast w ciągu dwóch lat (tj. 1959 i 1960) kolei przybędzie jeszcze 70 wagonów motorowych o mocy 500 KM każdy, które mogą ciągnąć po dwa wagony i rozwijać szybkość do 80 km/godz.

Ponadto ustalono już plany dostaw taboru motorowego dla PKP na 5-letnie 1961-1965. Jako minimum Ministerstwo Komunikacji wspólnie z Komisją Planowania przy Radzie Ministrów ustaliło dostawy: 150 lokomotyw po 350 KM każda, 400 po 800 KM i 200 lokomotyw po 1600 KM każda. Ponadto PKP powinny otrzymać 300 wagonów motorowych po 500 i 700 KM.

## Delegacja studentów bułgarskich w Poznaniu

(Inf. wł.)

W Polsce bawi obecnie na zaproszenie Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich 5-osobowa delegacja młodzieży studenckiej z Bułgarii. Po zwiedzeniu Warszawy i Gdańska goście bułgarscy przejechali 15 bm. do Poznania.

Delegacja zatrzyma się w naszym mieście 2 dni. 15 bm. przed południem zwiedziła miasto, a o godz. 15 spotkała się z aktywem Zrzeszenia Studentów Polskich w klubie UAM przy al. Stalingradzkiej 26. Wczoraj Bułgarzy zwiedzili zakłady Cegielskiego i spotkali się z Rektorem Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. (mi)



Powyżej: Jerzy Ofierski, zamieszkały Warszawa Podchorążych dawniej Poznań Grotgrę 6. Pierwszy człowiek w Polsce, który rozmawiał z Marsjanami.

## Wstępny projekt zatwierdzony

# Druga elektrownia wodna na Sanie

RZESZÓW (PAP)

Ministerstwo Górnictwa i Energetyki zatwierdziło ostatnio wstępny projekt budowy drugiej, po Myczkowcach, elektrowni wodnej na Sanie — w miejscowości Solina w pow. Lesko.

Projekt zakłada, iż nowa zaporą zlokalizowana 10 km na południe od budowanej obecnie zapory w Myczkowcach spiętrzy wody Sanu do wysokości 60 m. Zapora w Solinie wykonana zostanie z betonu. Pojemność zbiornika wodnego będzie prawie dwukrotnie przewyższała zbiornik elektrowni wodnej w Rożnowie i wyniesie 500 mln. m sześć. (Różnów 350 mln. m sześć.)

Przewiduje się, iż wstępne prace przy budowie tej elektrowni, jak zagospodarowywanie terenu, budowa zaplecza i dróg dojazdowych, rozpocznie się jeszcze w bież. roku.

Niezie interesy z naszej kieszeni

str. — 3



CAF-fot. Uklejewski

W ub. roku — pomyślnie

# Zakłady Środków Odżywczych rozszerzają swą produkcję

(Inf. wł.)

Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych zwiększą w

okresie najbliższych 7 lat swą dotychczasową produkcję z blisko 12 tys., na przeszło — 15.715 ton. Tym samym dostarczą w 1965 roku w bogatszym niż dotychczas wyborze około 5 tys. ton kostek obiadowych i 2.400 ton przypraw, 3.900 ton odżywek mącznych oraz płatków owsianych, 2.600 ton makaronu, ok. 200 ton koncentratu witaminy C z owoców dzikiej róży i większych niż dotychczas, ilości rosołu z drobiu. Wśród nowych artykułów na szczególną uwagę zasługuje kawa naturalna w proszku, o tych samych zaletach, co zagraniczna Nesca.

Wykonanie tych zadań zależeć będzie m. in. od zrealizowania inwestycji, oszacowanych na około 5 mln. zł. M. in. zamierza się wybudować nową, dużą bulionarnię, dział glutaminianu sodu, zmehalizuje się pracochłonne czynności i zmodyfikuje prace w różnych działach.

O sprawach, związanych z perspektywami rozwoju zakładów — mówiono podczas środowej konferencji samorządu robotniczego. — Podczas dyskusji podkreślano, że w ubiegłym roku zakłady dostarczyły dodatkowo do sprzedaży artykułów o wartości 12 mln. zł, w tym najbardziej poszukiwane w sprzedaży koncentraty za 2 mln. zł, dzięki realizacji zobowiązań przedzjazdowych. Poza normalną produkcją, zakłady dostarczą w tym roku z odkrytego na terenie fabryki źródła około 600 tys. butelek wody mineralnej, która — jak to stwierdzono w czasie badań — posiada nie tylko właściwości orzeźwiającej, ale i leczniczej. (L)

## Witold Lutosławski laureatem nagrody ZKP

15 bm. odbyło się posiedzenie sądu konkursowego dorocznej nagrody muzycznej Związku Kompozytorów Polskich. Jury pod przewodnictwem prezesa ZKP, prof. K. Sikorskiego, postanowiło przyznać nagrodę na rok 1959 Witoldowi Lutosławskiemu za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości kompozytorskiej. (PAP)

## Mikołan:

# Starajmy się mówić w naszych stosunkach „tak, tak, tak”

## Wczoraj rozmowy z Dullesem — dziś z Eisenhowerem

NOWY JORK (PAP)

Wicepremier ZSRR — Mikołan, przemawiając w środę wieczorem na uroczystym przyjęciu wydanym na jego cześć przez „Economic Club” w hotelu Waldorf-Astoria stwierdził m. in. że przyszłość pokaże, który z dwóch systemów światowych jest lepszy i powinien zwyciężyć. Mikołan powiedział, że powinno to nastąpić bez wojny zimnej, czy też gorącej i bez wojny ekonomicznej.

Nawiązując do sprawy odrzucenia przez Amerykanów dotychczasowych radzieckich propozycji rozbrojenia, wicepremier radziecki stwierdził, że USA odpowiadały na te propozycje słowami „nie, nie, nie”. Kontynuując w poważnym tonie swe przemówienie Mikołan powiedział: „Starajmy się obecnie wszyscy mówić w naszych stosunkach „tak, tak, tak”.

Wczoraj wicepremier Mikołan złożył dwugodzinna wizytę w siedzibie ONZ, gdzie odbył 30-minutową rozmowę z sekretarzem generalnym tej organizacji — Hammarskjöldem.

W piątek odbyła się rozmowa Mikołana z Dullesem, z którym spotkał się on w Waszyngtonie, zaś w sobotę gość radziecki ma być przyjęty przez prezydenta Eisenhowera.

Na zdjęciu: Wicepremier ZSRR A. I. Mikołan w otoczeniu członków zespołu „Bieriozka”, (przebywającego na gościnnym występie w USA), za kulisami Civil Opera House w Chicago. Fot. CAF

## Pamiętajcie ten rysunek?



Należało do niego dorobić możliwie najdowcipniejszy podpis — w wielkim konkursie świątecznym tygodnika „Kaktus”. Czy udało się to czytelnikom? Jak uporali się z innymi zadaniami konkursowymi? Kto zdobył jedną z 25 nagród?

Odpowiedzi szukajcie w najnowszym numerze „Kaktusa”, który poza tym stawia szereg ważkich problemów:

**Problem naukowy:** Czy istnieje życie na sztucznej planecie?

**Problem polityczny:** Dlaczego Anglicy unikają szczoteczek do zębów?

**Problem moralny:** Czy 16 letnia panienka zrobiła coś złego wracając do domu o 3 rano?

**Problem artystyczny:** Jak Henryk Derwicki widzi poznańskie premiery teatralne?

PRZYJEMNEJ LEKTURY



## Komentarze

Droga  
poprzez handel

Już dzisiaj, jeszcze przed zakończeniem nieoficjalnej wizyty radzieckiego wicepremiera w USA, można z całym przekonaniem powiedzieć, że podróż Mikołajowa po Stanach Zjednoczonych przynosi poważne sukcesy. Po rozmowach z różnymi przemysłowcami amerykańskimi, okazało się — co zresztą dość wyraźnie formułował sam Mikołajow — że w Stanach Zjednoczonych istnieje zasadniczy konflikt między businessmenami, a polityką rządu USA wobec Związku Radzieckiego.

Przemysłowcy amerykańscy są jak najbardziej zainteresowani w rozwoju stosunków handlowych ze Związkiem Radzieckim, a przeciwnie do tego, co zawsze równie sztywno i ciagle z uporem, De partament Stanu, którego kierownikiem jest John Foster Dulles.

Rozmowy Mikołajowa z przemysłowcami amerykańskimi ujawniły też sprzeczność między interesami businessmenów a uporem rządu w szczególnie ostre sposoby.

Nowojorscy obserwatorzy polityczni są skłonni przypuszczać, że po wizycie Mikołajowa potencjał przemysłowców wymusza zlagodzenie stanowiska rządu USA wobec Związku Radzieckiego w sprawach handlu. W Stanach Zjednoczonych coraz bardziej powszechne staje się obecnie pytanie: kiedy i ta zmiana w stanowisku rządu USA może nastąpić?

Oczekiwać można, iż odpowiedź na to pytanie przyspieszy może rozmowa Mikołajowa z prezydentem Eisenhowerem, zapowiedziana — jak wiadomo — na sobotę bieżącego tygodnia.

Nie wiadomo tylko, czy Mikołajow, który swą postawą i swoimi wystąpieniami wpłynął na zlagodzenie postawy wybitnych przedstawicieli koł przemysłowo-handlowych, potrafi przekonać również prezydenta Eisenhowera o tym, że rozwój wymiany handlowej między ZSRR a USA przyniesie może co najmniej zlagodzenie zimnej wojny.

Tak, czy inaczej wizyta i rozmowy Mikołajowa w Stanach Zjednoczonych przyniosły dyplomacji radzieckiej niezaprzeczalny sukces: srokoizestwo amerykańskie do wodnie i z najbardziej autorytatywnych ust dowiedziało się o istocie celach radzieckiej polityki. Wszyscy ci, którzy mieli możność słuchać wypowiedzi Mikołajowa, lub też z nim rozmawiać, mogli się przekonać, że radziecka polityka w stosunku do USA i innych państw kapitalistycznych polega jedynie na tym, aby ułożyć wzajemne stosunki na takiej płaszczyźnie, która wykluczałaby ewentualność jakiegokolwiek konfliktu oraz możliwosć jakiegokolwiek wzajemnej ingerencji w wewnętrzne sprawy zainteresowanych stron.

Zrozumienie tych istotnych celów polityki radzieckiej może przyczynić się do lepszego, zarówno w interesie USA jak i ZSRR, ułożenia stosunków radziecko-amerykańskich już w najbliższej przyszłości.

Jest to ważne również i z tego względu, że — jak uchy historia — droga do porozumienia politycznych prowadzi bardzo często poprzez rozwój handlu.

## Manewr?

Niemalże wrzawy w świecie zachodnim wywołało oświadczenie amerykańskiego sekretarza stanu — Dullesa, który stwierdził w tych dniach, że droga do zjednoczenia Niemiec niekoniecznie musi prowadzić poprzez wolne wybory. Ze szczególnym zaskoczeniem przyjęto to oświadczenie w Bonn, mając przede wszystkim Dullesowi za złe to, że dookładnie nie sprzecywał swojego stanowiska.

Przypuszcza się w szczególności, że mimo ostrego zarzutów Dullesa pod adresem Związku Radzieckiego i hymnów pochwalnych na cześć kanclerza Adenauera, Stany Zjednoczone będą skłonne wziąć udział w konferencji wielkich mocarstw, na której omówiono by zasadnicze sprawy związane z obecnym napięciem w sytuacji między narodowej, w tym przede wszystkim problem niemiecki.

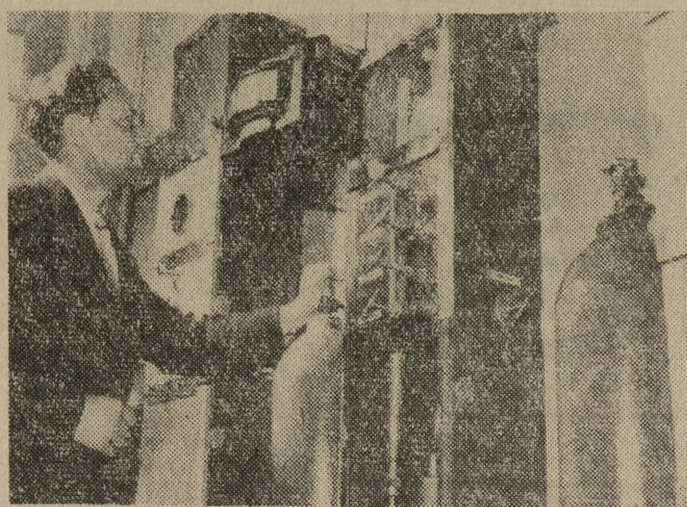
Można, oczywiście, wysnuwać wnioski, że pod ostatnim oświadczeniem Dullesa kryje się możliwość pojęcia Stanów Zjednoczonych na kompromis w stosunku do ostatnich propozycji radzieckich w sprawie zjednoczenia Niemiec, można też wyrazić przypuszczenie, iż USA pod pewnymi warunkami chętnie wyrazi zgodę na utworzenie konfederacji niemieckiej, jako przejściowego etapu na drodze do zjednoczenia obu państw niemieckich.

Wszystko to jednak nosi charakter spekulacyjny, donoty, dopóki mocarstwa zachodnie oficjalnie nie wyrażą swego stanowiska do propozycji radzieckich.

Z równym jednak powodzeniem z oświadczenia Dullesa można by wysnuć wniosek, że jest to jedynie manewr propagandowy, mający na celu uspokojenie amerykańskiej opinii publicznej, która coraz gwałtowniej domaga się poważnych i rzeczowych rokowań z Niemcami ze Związkiem Radzieckim.

Niezapominając jednak o tym, co miał Dulles w rzeczywistości na myśli, pozostaje faktem, iż w obecnej chwili szanse szybkiego zwołania konferencji Wschód-Zachód znacznie wzrosły. Możliwość rozmów w sprawie Niemiec jest bliższa realizacji, niż kiedykolwiek.

T. K.

Wypowiedź Dullesa  
w sprawie Niemiec  
zdementowana

WASZYNGTON (PAP)

Oświadczenie sekretarza stanu USA, Dullesa, na wtorkowej konferencji prasowej, że wolne wybory w Niemczech nie stanowią jedynej metody zjednoczenia Niemiec, które wywołało liczne echa i komentarze na całym świecie, to stało ostatecznie oficjalnie zdementowane. Rzecznik Departamentu Stanu, Lincoln White, złożył oświadczenie, że nie ma żadnej zmiany w stanowisku USA w sprawie wyborów, tj. że, zdaniem rządu USA, przeprowadzenie tzw. wolnych wyborów stanowi najlepszą i najbardziej logiczną metodę zjednoczenia Niemiec.

Wypowiedź podobnej treści złożył także w Waszyngtonie ambasador NRF, Grewe, który w towarzystwie dyrektora departamentu politycznego bońskiego MSZ, Dittmanna, przez godzinę konferował poprzednio z Dullesem. Grewe dodał, że nie przypuszcza, aby wtorkowa wypowiedź Dullesa mogła być interpretowana inaczej, lub wiązać ją z pobylem radzieckiego wicepremiera Mikołajowa w USA. Grewe zapowiedział również, że Dittmann kontynuować będzie rozmowy z wyższymi urzędnikami Departamentu Stanu na temat problemu niemieckiego.

Sprawie wypowiedzi Dullesa poświęcił artykuł „NEW YORK TIMES” określając tę wypowiedź jako „manewr taktyczny” zmierzający do zapewnienia Związku Radzieckiego, a w szczególności przebywającego w USA Mikołajowa, że stanowisko Zachodu jest „stałe”. Obecnie — stwierdza dalej dziennik — wypowiedź Dullesa oznacza raczej należy za niezręczny lapsus, niż za zapowiedź linii politycznej.

Wznowienie genewskich  
rozmów ekspertów?

LONDYN (PAP)

Jak podał w środę wieczorem londyński korespondent agencji UPI, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania oznajmiły w notach do ZSRR, że gotowe są wznowić rokowania na temat sposobów zapobiegania nagłym atakom, ale pragną, by przed podjęciem rozmów „ustalić wyraźnie ich zakres i porządek dzienny”.

Pogląd taki — jak informuje korespondent — powołując się przy tym na źródła międzynarodowe — wyraziły oba mocarstwa zachodnie w jednobrzmiących notach, które w środę przesłano z Londynu i Waszyngtonu ambasadorom USA i W. Brytanii w Moskwie dla niezwłocznego doreczenia ich w radzieckim MSZ.

Noty stanowią odpowiedź na radziecką propozycję w sprawie wznowienia w dniu 15 bm obrad genewskiej konferencji ekspertów wojskowych Wschodu i Zachodu, poświęconej znalezieniu metod zapobiegania niespodziewanym napaściom. Konferencję przerwano 18 grudnia ubiegłego roku na prośbę delegacji zachodnich, nie ustalając terminu podjęcia rozmów.

W konferencji brały udział delegacje 10 krajów: ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Albanii, USA, W. Brytanii, Francji, Kanady i Włoch. UPI informuje, że Francja, Włochy i Kanada popierają stanowisko wyrażone w środowiskach notach USA i W. Brytanii do ZSRR.

Grupa naukowców radzieckich pod kierunkiem członka-korespondenta Akademii Nauk ZSRR — N. Emanuela odkryła nowy sposób syntezy kwasu octowego — ważnego półproduktu do wytwarzania mas plastycznych i włókna syntetycznego wysokiej jakości. Nowa metoda syntezy umożliwia znaczne obniżenie kosztów produkcji kwasu octowego. Na zdjęciu: N. Emanuel przy aparaturze doświadczalnej do otrzymywania kwasu octowego.

Fot. — CAF

Polsko-rumuńska umowa  
o współpracy kulturalnejWymiana artystów między Operą Poznańską  
a Teatrem Opery i Baletu w Cluj

WARSZAWA (PAP)

W wyniku obrad polsko-rumuńskich opracowany został plan realizacji umowy o współpracy kulturalnej między Polską a Rumunią na rok 1959. Plan przewiduje dalsze rozszerzenie i pogłębienie współpracy w dziedzinie kultury, nauki, szkolnictwa wyższego i oświaty.

15 bm. plan podpisali: ze strony Polski — wiceminister kultury i sztuki Zygmunt Garstecki, ze strony Rumunii — ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej w PRL Marin Florea Yonescu.

Na podstawie podpisanego planu nastąpi m. in. wymiana pracowników

## Nie tylko dla kobiet...

Koniec z talia  
pod piersiami!

PARYŻ (PAP)

Wielki tydzień mody paryskiej, przegląd kolekcji wiosennej rozpocznie się 25 stycznia po południu. Dziewięciu największych twórców mody przedstawi na całej serii przeglądów, setki modeli sukien, płaszczy i kostiumów, które złoży się na modę wiosna-lato 1959.

W chwili obecnej studia i pracownie wielkich krawców paryskich otaczają się jak najciszej tajemnicą, nie dość ścisłą jednak, by pierwsze prognozy mody wiosennej nie mogły przedostać się w świat za pośrednictwem agencji France Presse.

Zanim przystąpimy do przekazywania ujawnionych tajemnic, musimy zdradzić, jakie żądania stawia moda 1959 sylwetce kobiecej: model, o którym marzą wielcy krawcy paryscy, ma 1,70 m wzrostu, waży 50 kg, obwód talii — 52 cm, obwód bioder — 86 cm. Ma długie nogi i krótkie włosy blond albo rudawe.

Pomimo że każdy twórca mody (Jean Patou, Lanvin, Balenciaga, Chanel i inne dobrze znane wszystkim kobietom świata nazwiska) zachowuje nadal pewne charakterystyczne dla niego cechy, to jednak szereg założeń jest wspólnych, a mianowicie: poszerzenie ramion, dopasowana talia i znajdująca się w dodatku na właściwym miejscu (koniec z talią pod piersiami czy na biodrach), uwydatniony biust. Zakłady kostiumów będą dłuższe niż w roku minionym, spódniczki kostiumowe proste. Szerokość sukien nie będzie przesadna. Moda wymaga materiałów lekkich i miękkich. Kolory są żywe, młode i wesole. Kolor czarny znalazł się na indeksie.

Wpłacone na „Koziołki”  
3 złote  
ZADATKIEM WYSOKIEJ WYGRANEJ

stać się  
mogą800 zakładów przemysłowych  
uruchomiono w ZSRR w ub. roku

## Komunikat CUS o wykonaniu planu za rok 1958

MOSKWA (PAP)

Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR ogłosił w czwartek dane o wykonaniu planu gospodarczego za 1958 r.

Przemysł radziecki wykonał plan produkcyjny ze znaczną nadwyżką. W 1958 r. globalna produkcja przemysłowa wzrosła o 10 proc. Według tymczasowych danych, produkcja środków produkcji zwiększyła się o 11 proc., a produkcja środków konsumpcji — o 7 proc.

Plan na rok ubiegły przewidywał wzrost produkcji przemysłowej o 7,6 proc. Wszystkie republiki związkowe wykonały przedterminowo swe roczne plany produkcyjne.

W 1958 r. w Związku Radzieckim uruchomiono ponad 800 nowych wielkich zakładów przemysłowych. Zbudowano siedem wielkich pieców o wydajności 4.900 tys. ton surowców, 4 piece martenowskie, kilka potężnych baterii kokso-wniczych, 57 kopalń węglowych i odkrywek, wiele fabryk przemysłu lekkiego, spo-

żywczego itp. Uruchomiono trzy agregaty największej na świecie stalingradzkiej elektrowni wodnej i pierwszą część nowej elektrowni atomowej o mocy 100 tys. kilowatów.

W 1958 r. dochód narodowy ZSRR zwiększył się o 9 proc. w porównaniu z 1957 rokiem. Realne dochody ludności podniosły się w roku ubiegłym w przeliczeniu na jednego pracującego o 5 proc. Dochody pieniężne kolchozów osiągnęły ponad 130 miliardów rubli zwiększając się w porównaniu z rokiem 1957 o 38 proc.

W roku ubiegłym zebrano w Związku Radzieckim 8,5 miliona pudów zboża, w tym pszenicy — 4.600 milionów pudów, zaś zbiory bawełny — surowca wyniosły — 4.400 tys. ton. W porównaniu z 1957 r. globalne zbiory zboża zwiększyły się o 2.100 milionów pudów czyli o 1/3.

W roku ubiegłym pogłowie bydła w kolchozach i sowchozach wzrosło o 11 proc., w tym krów — o 8 proc., pogłowie trzody chlewnej — o 14 proc., zaś owiec — o 7 proc. w porównaniu z 1957 rokiem. W 1958 r. Związek Radziecki dościsnął Stany Zjednoczone pod względem produkcji mleka. Jeśli chodzi o produkcję masła, to Związek Radziecki już w 1957 roku prześcignął Stany Zjednoczone.

W 1958 r. w Związku Radzieckim wytopiono 39.600 tys. ton surowców żelaza i 54.900 tys. ton stali. Produkcja walcówki wyniosła 42.900 tys. ton.

## Spotkanie Tito-Nehru

DELHI (PAP)

W czwartek prezydent Tito bawiący w Delhi od środy spotkał się ponownie z premierem Nehru.

Przedmiotem czwartkowej rozmowy prezydenta Jugosławii z premierem Indii były sprawy rozbrojenia oraz traktatu pokojowego z Niemcami.

Fidel Castro  
przeciwko  
amerykańskim  
misjom wojskowym

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi z Hawany agencja France Presse, wódz powstańców kubańskich — Fidel Castro wystąpił przeciwko amerykańskim misjom wojskowym na Kubie. Oskarżył on o to, że szkoliły i uzbrajały żołnierzy Batisty, którzy zabijali swoich rodaków. Fidel Castro nie wysunął jednakże żadnych, by misje amerykańskie opuściły Kubę.

## 48 dzień procesu

Frankfurcka „Die Tat”  
piętnuje Ericha Kocha  
(Od specjalnego wysłannika „Głosu”)

48 dzień procesu to znówu prawdziwy popis sztuki sędziowskiej. Babi Jar to główna winę ponosi oskarżony. Już 1 września 1941 roku Koch objął bowiem władzę nad administracją na Ukrainie. I wręcz śnia 1941 r. a więc wtedy, kiedy Kijów znajdował się jeszcze w rękach niemieckich, awans — jak widać — na wyrost, podkutywany przekonaniem, że w okresie 10 miesięcy opór Zw. Radzieckiego został nie przełamany.

W oświadczeniu Koch m. in. stwierdził, że winę za te zbrodnie ponosi Wehrmacht. Kiedy działał zarząd cywilny „takie rzeczy nie zdarzały się”.

Wczoraj Sąd ujawnił dalszy protokół zeznań W. Machola, szefa policji i SS na okrug biłostocki. Okazuje się, że jest on równie obciążający dla Kocha jak oświadczenie przed Komisją do Badania Zbrodni Hitlerowskich, o czym już pisaliśmy. Miedzy tymi dokumentami nie ma istotnych sprzeczności, co usilowała sugerować obrona.

Wystąpiła ona wczoraj z wnioskiem o ujawnienie fragmentów materiałów z rozprawy ekstradycyjnej Kocha przed trybunałem brytyjskim w Hamburgu. Prokurator sprzeciwił się temu wnioskowi m. in. ze względu na ekonomię procesu.

Sąd przejął rozprawę do 19 bm. W dniu tym mia zeznać dalej świ. Datner, a ponadto pierwszy świadek obrony — K. Moczarski — działacz komunistyczny z okresu okupacji. Następnie oczekuje się wygłoszenia opinii przez prof. dr. Pospieszańskiego (UAM).

(M. L.)

Ogólnie produkcja metali pod-  
niosła się o 7 proc.

W roku ubiegłym w Związku Radzieckim wydobyto 88.800 tys. ton rudy żelaza, 496 milionów ton węgla, 113 milionów ton ropy naftowej i 29.800 milionów m sześciu gazu. Wydobyte rudy żelaza wzrosły o 5 proc., węgla — o 7 proc., ropy naftowej — o 15 proc. w porównaniu z r. 1957.

233 miliardy kilowatogodzin energii elektrycznej wyprodukowano w Związku Radzieckim w 1958 roku. ZSRR uczynił też w roku ubiegłym nowy krok naprzód w dziedzinie produkcji sprzętu elektrycznego.

Z taśm fabrycznych zeszło w roku ubiegłym 511 tys. samochodów, w tym 389 tys. ciężarowych i autobusów oraz 122 tys. samochodów osobowych. Plan produkcji samochodów został przekroczony.

Produkcja traktorów wyniosła w roku ubiegłym 220 tys. sztuk.

Ustalono na 1958 rok zadania oddania do użytku domów mieszkalnych o ogólnej powierzchni 61 milionów metrów kwadratowych zostało przekroczono o 7 milionów metrów kwadratowych. Ponadto kolchoźnicy i inteligencja wiejska zbudowali w roku ubiegłym ponad 700 tys. domów mieszkalnych.

NOWE SYGNAŁY SPUTNIKA  
NR 3

Stacja radiowa w Napa (Kalifornia) oznajmia, że 5 stycznia odebrała niespodziewanie sygnały radzieckiego sputnika nr 3, którego nie słyszano w USA od 13 grudnia ub. roku. Sygnały były silniejsze niż przedtem. Technicy stacji przypuszczają, iż nastąpiło ponowne naładowanie się baterii słonecznych umieszczonych w satelicie.

BRITYJSKIE JEDNOSTKI  
ATOMOWE W NRF

Jak podaje Agencja Reutersa, dowództwo brytyjskie zamierza przetranszować do Niemiec Zachodnich jednostki wyposażone w broń rakietową i atomową. 47 pułk brytyjski pocisków kierowanych ma być w najbliższych dniach rozlokowany w rejonie Dortmundu.

KONFLIKT  
AMERYKANSKO-PANAMSKI

Zgromadzenie Narodowe Panamy jednomyślnie odrzuciło żądanie Departamentu Stanu USA w sprawie rewizji decyzji Panamy o rozszerzeniu strefy wód terytorialnych do 12 mil. Rezolucja uchwalona przez Zgromadzenie apeluje do innych krajów, aby poparły stanowisko Panamy.

## NIEZWYKŁY POŁÓW

Z miejscowości Sonderborg w Danii donoszą, że we fjordzie Flensborg podczas połowów rybacy natrafili na niezwykłą zdobycz. Była to... 9-metrowej długości niemiecka łódź podwodna — pozostałość II wojny światowej.

CÓRKI TENSIŃGA  
BĘDĄ ZDOBYWAŁY SZCZYT  
CZOU OYU

W Himalaje wyruszy wkrótce pierwsza w historii kobieca wyprawa wysokogórska, która stawia sobie za cel zdobycie szczytu Czou Oyu — wznoszącego się na wysokość ponad 8 tys. metrów. Do wyprawy przyłączyły się dwie córki słynnego zdobywcy Mount Everest, TENSIŃGA. W skład ekspedycji wchodzi łącznie 11 kobiet.

Arabski bank  
rozwoju gospodarczego

KAIR (PAP)

W środę zakończyła się sesja Rady Ekonomicznej Ligi Arabskiej, na której podjęto szereg istotnych uchwał zmierzających do zacieśnienia współpracy gospodarczej tych krajów oraz koordynacji szeregów posunięć w tej dziedzinie.

Decyzją sesji powołano został m. in. arabski bank rozwoju gospodarczego. Opracowano również zalecenia w sprawie rozwoju handlu między państwami arabskimi w drodze wprowadzenia ulg celnych, w sprawie utworzenia arabskiego towarzystwa nawigacyjnego, popierania wymiany turystycznej itp.

W czwartym kwartale ub. roku Prezydium WRN przyznało stypendia (w ogólnej kwocie 15 tys. zł) następującym szczecińskim artystom-plastykom:

Janinie Matysik, Krystynie Trzeciak, Helenie Stojanowskiej i Joannie Spychalskiej. Poza tym, specjalne stypendium z Funduszu Popierania Twórczości Plastycznej (Min. Kultury i Sztuki) otrzymała Danuta Strzelbicka-Mazur.

## „DZIENNIK ŁÓDZKI”

Twórcy „Matysiaków”, spółka: Jerzy Janicki, Stanisław Stampf i Władysław Zesławski, stworzyli nową filmową, opartą na dziejach popularnej rodziny.

— Jak doszło do realizacji tego pomysłu? — pytamy autorów.

— Mieliliśmy wiele wewnętrznych oporów; uważaliśmy, że „Matysiakowie” są tylko do słuchania. Ale namówił nas Ludwik Starski, kierownik zespołu Autorów Filmowych „I-luzjon”. Nowela podobno udała się. Wkrótce rozpoczniemy pracę nad scenariuszem.

## „SŁOWO POLSKIE”

Wojewódzka Komisja Cen we Wrocławiu ma już poza sobą kilka weryfikacji cen.

Ostatnia weryfikacja, zarządzona w lipcu 1958 r., obejmowała decyzje WKC na artykuły przemysłowe, wydane między 1 I 1956 r. a 30 VI 1957 r. Przedstawiono ponad 1.000 wniosków. Tylko 42 proc. cen nie zostało zmienionych.

Przeciętnie spośród 100 artykułów, przy 7 obniżono cenę o powyżej 20 proc., 13 — od 10 do 20 proc., 38 od 10 do 10 proc. Jest to taka dolnośląska obniżka cen...

## „GAZETA ZIELONOGÓRSKA”

Zakłady Mechaniczne „Gorzów” przystąpiły w bieżącym roku do produkcji 40-konnego ciągnika gąsienicowego „Mazur D-40”. W sobotę, 17 bm., hale montażowe opuści pierwszy wyprodukowany ciągnik tego typu. Przewiduje się, że w bież. roku załoga ZM „Gorzów” wyprodukuje 600 ciągników.

## Ładna mi Mekka!

Tyle się mówi i pisze o siedzibie pannańskich przy ul. Śniadeckich, a ja skusiłem się w ostatnią jedynkę na odwiedzenie tej „Mekki” poznajskiego świata artystycznego — jak nazywał piwnice jeden z kolegów dziennikarzy. No cóż, ścieżka dość stroma (20 zł polskich), ale prawie... pierwsza kategoria. Nie o to jednak chodzi. Trudno, nie człowiek schodzić po kulturalne... piwnicy to musi za to iść. Ale chyba za swoje pieniądze ma się prawo do tańca, czy słuchania muzyki, nieprawda? Kazuje się właśnie, że nie. Taniec nie ma muzyki? Nie z tych rzeczy! Nie w każdym razie było w niedzielę. Przeszkoda w rozpoczęciu zabawy była... orkiestra, która ponoć nadużyła szczodrości właściciela. Młodzi muzycy w wieku... na oko przedpołtorowym.

Rekami w kieszeniach, ze spocinymi twarzami i ważnymi minami rękując hulaśliwie chodzili w świetnym krokiem po sali. Na posterunku był tylko perkusista, który nie wiadomo dlaczego walczył z ciałem siostry, która palka w ręku swych bechów (dziw, że nie pękły), „umilając” w ten sposób pocim przewrę.

Po dłuższej chwili zespół wreszcie zebrał, z tym tylko, że rolę animisty przejął na siebie jakiś ztygodni kibic. Orkiestra „zgodnie” zaczęła grać improwizację na mat: „Pije Kuba”, z której poafiono zaledwie wykonać kilka taktów.

Myszę, że te uwagi chyba wywarzą. Nie mam bowiem zamiaru

## 30 ton wód kwiatowych w 5 wagonów kremów

Pół miliarda zł wydały kobiety roku ub. na kosmetyki. Nie ma chyba kobiety, która by nie pragnęła wyglądać pięknie. A oto, jak pragnienia wyglądają w cyfrach roku ub.: W naszym kraju kobiety zużyły m.in.: 830 ton wód kwiatowych. Panowie byli znacznie skromniejsi w potrzebach i zużyli tylko 1/4 tego co kobiety. Drugie miejsce zajmują kremy: wyprodukowano ich 205 ton, a więc ok. 5 wagonów towarowych.

Podobnie imponujące ilości szminki, bo około 9 ton, zużyto na wienienie warg. Nie skąpiły sobie kobiety również pudru. Piękna cera i subtelne koloryt pochłonięły 38 ton pudru oraz 530 kg róż. Warto jeszcze wspomnieć o lakierze do malowania paznokci — którego zużyto ładnych kilkanaście beczek, bo około 15 ton.

Oczywiście, w ślad za tymi ilościami muszą iść odpowiednie kwoty. Według niepełnych obliczeń, które wliczone zostały m.in. artykuły z importu, w roku ub. kobiety w naszym kraju wydały na kosmetyki ponad pół miliarda zł. (PAP)

## Nieźle interesy z naszej kieszeni

Chodzieskie Przedsiębiorstwo Drzewne w Szamocinie produkuje sobie po cichutku sedesy. Ot takie drewniane, potrzebne w pewnych dyskretnych miejscach. I wcale niedyskretnie, od marca do listopada wyciągnęło z kieszeni swoich klientów 322 tys. zł „ponad plan”. W jaki sposób? Bardzo prosty. Klient płać za drewno bukowe a do stawiał lipną, nie nadającą się do wyrobu tego rodzaju towaru — olchę!

Rzem. Sp. Zaopatrzenia i Zbytu w Poznaniu, nosząca wdzięczną nazwę „Zgoda” dostarczała handlowi towary z nie zatwierdzoną bądź nie zwerifikowaną ceną. Handel widocznie tak był tą zgodą oczarowany, że nawet nie zauważył, iż stał się mimowolnym pośrednikiem w uderzeniu klientów po kieszeni w wcale niebiałą sumkę — 316 tys. zł.

Ta sama spółdzielnia, za pośrednictwem jednego ze swych członków — fikcyjnego producenta, robiła nieźle interesy, zaopatrując nawet hurtów nie chemiczne w Opolu w towary, produkowane przez prywatnych producentów w innym krańcu Polski.

Przykładów takich, ujawnionych przez PIH i inne organa kontrolne, można by przytaczać wiele. Mimo niewątpliwie bowiem „globalnej” stabilizacji rynku, „odcinkowo”, przy odrobinie sprytu można jeszcze na tym ustabilizowanym rynku dobrze zarobić. Najczęściej spotykanymi obecnie sposobami nabijania klientów w butelkę są: podmiata gorszych surowców (jak ten olchowy sedes), omijanie komisji cen, sprzedawanie towarów po cenach wyższych od zatwierdzonych bądź wykorzystywanie faktu, iż na ten sam to-

war w różnych województwach ustalono są różne ceny.

Weźmy dla przykładu skórzane teczki. Jedna jest produkowana w Poznaniu i kosztuje 560 zł a druga w Szczecinie i kosztuje 878 zł. Poznańskie produkuje dużo te czek lecz w wielu sklepach Gniezna, Kalisza, Ostrowa są tylko te ze Szczecina. Dlaczego? Bo sklepy szybciej nimi plan wykonają. To samo dzieje się z chusteczkami „lotos” itd. Co za wspaniała okazja do różnych innych kombinacji!

Przed dwoma miesiącami, w artykule pt. „1000 zakładów i 12 sprawiedliwych” sygnalizowaliśmy obok innych niedostatków, niebezpieczeństwo zwrócenia aparatu WKC. Tymczasem Prezydium WRN dorzuciło WKC kilka etatów, lecz nie oznacza to wcale, iż niebezpieczeństwo zwrócenia aparatu WKC nadal jest zawalona wnioskami o zatwierdzenie cen na poszczególne towary, nadal nie widzi i nie prowadzi ogólnej polityki cen w województwie, a postulowana przez nas weryfikacja cen przebiega w niezwykle zóliw tempie.

W ciągu trzech kwartałów 1958 r. WKC zatwierdziła 10276 cen na towary rynkowe, w tym 4097 na odzież i obuwanie. Cały ciężar analizy przed stawianych kalkulacji praktycznie spoczywał na 12 etatowych pracownikach WKC — 46 spraw dziennie plus masa odwołań, interwencji itp. Nie dziwnego więc, że jak ujawniła ostatnio np. kontrola NIK sposób rozpatrywania wniosków i zatwierdzania cen, musi budzić poważne wątpliwości.

Obliczono np., że kolegium WKC na rozpatrzenie wniosku cenowego, zawierającego kilkanaście a zwięźle kilkadziesiąt pozycji kalkulacyjnych, zużywa średnio 2,5 minuty!

Ceny na towary rynkowe, występujące już w obrocie, ustalane są przez korygowanie ostatecznej ceny detalicznej, widniejącej na wniosku do aktualnej relacji cen podobnych towarów na rynku a nie kosztu własnego, wykazywanego w kalkulacji producenta. Można by tu przytaczać wiele przykładów, jak to stosowanie tego typu zasady nie pozwala poszczególnym przedsiębiorstwom skutecznie interweniować na rynku w kierunku obniżki cen na szereg wyrobów o zbyt wysrubowanych cenach, jak np. 1.100 złotych blezerów damskich, 580 złotych bluzek itp.

Ceny na odzież i obuwanie są ustalane w oparciu o kalkulacje producentów, sprawdzone przez władze zwierzchnie tychże producentów, a więc nie bezstronne. Mało, WKC zleca tymże władzom sprawdzenie norm zużycia materiałów podstawowych i pomocniczych oraz właściwości zakwalifikowania do klasy ekstra. Sprawdzone w ten sposób kalkulacje nie są już przedmiotem analizy WKC, która sprawdza jedynie stawki ryczałtu, zysku, podatku i marż handlowych oraz prawdziwość działań arytmetycznych i... zatwierdza. Praktycznie więc biorąc merytoryczna ocena prawdziwości kalkulacji leży poza WKC, która tylko formalnie sprawdza i zatwierdza cenę. Gdy do damy do tego, że w skład najwyższej władzy WKC — kolegium wchodzi dyrektorzy władz zwierzchnich producentów, to obraz będzie pełny.

WKC dysponuje także 32 nie etatowymi i teoretycznie uzupełnionymi rzeczoznawcami. Opiniują oni jednak tylko nieliczne wnioski na towary nowe, nietypowe i nieporównywalne w cenach. Na marginesie stwierdzić należy, iż wśród tych 32 rzeczoznawców są i odpowiedzialni pracownicy za odwoły, którym ceny ustala WKC.

W okresie 1957 i 1958 roku WKC nie znalazła czasu na zorganizowanie kontroli prawdziwości cen w hurcie i detalu, jak również kształtowania się kosztów wytwarzania w przemyśle. Stąd przykłady nadużyć wymienione na wstępie.

W sierpniu i październiku ub. WKC próbowała ustalić kształtowanie się poziomu i ruchu cen w ostatnich latach,

rzutujących na wzrost kosztów utrzymania. (Wyniki tych badań użyte zostały w poważnym referacie na poważnej na radzie wojewódzkiej). Są jednak niebiałe podstawy do twierdzenia, że dane te nie odzwierciedlają faktycznej sytuacji w tej dziedzinie m. in. ze względu na małą reprezentatywność badanych artykułów dla danej grupy towarowej. Np. ruch cen w grupie artykułów elektrotechnicznych oceniono na podstawie cen na oprawki do żarówek, ruch cen w grupie art. galanteryjnych na podstawie cen na torby go spodarcze itp.

Wydaje się, że wymieniliśmy dość przykładów dla wysunięcia wniosku, iż kompetentne władze winny co rychlej zająć się uzdrowieniem tak delikatnego i ważnego instrumentu — dla polityki w ogóle a polityki gospodarczej i budżetów rodzinnych w szczególności — jakim jest WKC.

Piotr CHOJNACKI

P. S. Już po napisaniu tego artykułu otrzymaliśmy z WKC pismo zawiadamiające nas, że Prez. WRN w dniu 19. XII 58 r. upoważniło do samodzielnego zatwierdzania cen wszystkie dyrekcje MHD, PDT i Gallux, zarządy PSS, GS i WZGS. WKC będzie więc odcizniona. Obszerniej traktujemy ten ostatni problem w odrębnym artykule. P. Ch.

## Nowości nauki i techniki

Nasza gospodarka wodna uczestniczy również w przygotowaniach do obchodów naszego Tysiąclecia. Specjaliści z tej dziedziny podjęli się bowiem odtworzyć stosunki hydrologiczne oraz dawne formy gospodarowania wodą w naszym kraju.

Oczywiście, nie jest dziś łatwo odtworzyć stosunki wodne i klimatologiczne sprzed tysiąca lat, ale poza ich śladami w wykopaliskach archeologicznych, można jeszcze sięgnąć do starych kronik, map, szkiców i innych zabytków archiwalnych. W kronikach parafialnych i gminnych notowano np. szczegóły dotyczące wszelkich kłesk-powodzi, trąb powietrznych, wszelkich niezwykłości w zakresie pogody itd. A w kronikach typu ogólnokrajowego znajdują się zapiski o wielkich katastrofach wodnych, — m. in. Długosz wspomina o paru dziesiątkach powodzi na Wiśle wyliczając dokładnie, dokąd wówczas sięgała woda, (podczas jednej powodzi miała zalać kościół Bernardynów w Krakowie).

Szereg zagadek rozwiążemy dziś, badając wykopaliska. M. in. w Biskupinie stosunki wodne musiały ulec poważnym zmianom, skoro odkryte budowle były zatopione w wodzie,

## 9 premier i 160 przedstawień

Coraz częściej o Teatrze Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze pisze prasa miejscowa i krajowa. I słusznie, gdyż osiągnięcia tego zespołu są coraz większe. O jego dużym wysiłku świadczy chociażby fakt, że w okresie czterech miesięcy bieżącego sezonu wystawił już 9 premier i dał 160 przedstawień.

W lutym br. Teatr Ziemi Lubuskiej wystąpi z 10 premierą. Będzie to „Burza” Szekspira. Sztukę reżyseruje dyrektor teatru, Jerzy Zegalski, a dekorację wykona scenograf Kosiński z Warszawy.

Teatr Ziemi Lubuskiej nawiązał również kontakty z zespołem Kleist Theater we Frankfurcie n. Odra. (ZAP)

## 100 km na godzinę na trasie Kraków-Śląsk

Pierwsze, próbnego pociągu na nowo elektryfikowanej trasie Szczakowa — Kraków, osiągnęły szybkość większą niż to zaplanowano na okres rozruchu. Mkneły one między stacjami z szybkością do 100 km na godzinę, wzbudzając wszędzie radość i zadowolenie. — Podróżni z utęsknieniem oczekują już momentu, kiedy składy elektrycznych pociągów kursować będą w ramach rozkładu jazdy między Śląskiem a Krakowem. (PAP)



Po trzyletnim tournée po krajach obu Ameryk znana tancerka hiszpańska Carmen Amaya powróciła do Paryża.

Na naszym zdjęciu widzimy ją podczas próby na scenie teatru Champs-Élysées. Za nią jej mąż — Juan Aguerro.

FOT-CAF

## 14 typów maszyn wśród nich samobieżne kombajny

Omówienie perspektyw rozwoju Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych było głównym tematem odbytej tam w czwartek konferencji samorządu robotniczego, w której uczestniczyli m. in. przedstawiciele Komitetu Centralnego i Wojewódzkiego PZPR, Centralnej Rady Związków Zawodowych i Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Rolniczych.

Poznańska Fabryka rozszerzy w najbliższych latach wachlarz swej dotychczasowej produkcji i w 1965 roku wytwarzać będzie maszyny rolnicze o 14 typach. O poważnej roli, jaką odgrywać będzie Poznańska Fabryka w zaopatrzeniu rolnictwa, świadczyć może chociażby to, że zgodnie z tym co głosi wstępny projekt, w przyszłej 5-letce wyprodukuje m. in. około 500 kombajnów samobieżnych i 2 tys. przyczepnych, 20 tys. wiązałek konnych i co najmniej 17 tys. ciągników oraz pokaźne ilości wrywaczy lnu, pras do słomy i innych używanych w gospodarstwach maszyn. Tym samym wartość produkcji w cenach porównywalnych w roku 1965 będzie o 77 proc. większa niż obecnie. Zależać to będzie jednakże od dalszej rozbudowy fabryki i przeprowadzenia różnych inwestycji, na które wydatkuje się prawdopodobnie ok. 25 mln. zł.

Program zatwierdzony przez konferencję jest ambitny i niewątpliwie niełatwy do zrealizowania. Wśród zebranych zastrzeżenia jedynie wzbudził wytyczony przez Zjednoczenie wskaźnik wydajności, który jak podkreślano, jest zbyt wysoki i trudny do osiągnięcia. W związku z tym ta ostatnia sprawa będzie jeszcze dokładniej przeanalizowana i ponownie omówiona podczas następnej konferencji samorządu robotniczego. (1)

## „Niedziela”

to nazwa nowego poznańskiego pisma, wydawanego przez Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, wydające również „Gazetę Poznańską” i „Tygodnik Zachodni”.

## „NIEDZIELA”

Ilustrowany magazyn poznański przynosić będzie swym czytelnikom co tydzień reportaże z kraju i ze świata, sensacyjne opowiadania, felietony, recenzje, rubryki humoru i satyry, szachową, brydżową i filatelistyczną.

## „NIEDZIELA”

w każdym kiosku „Ruchu”. Cena — 1 zł.

Adres redakcji:

Poznań, ul. Grunwaldzka 19 tel. 611-21

(API)

## Listy przedłużają „życie” artykułów

Niezmiernie się ucieszyłam, że artykuł p. t. „Z wychowania — niedostatecznie”, niedawno przez was publikowany, „sprowadził” na moje redakcyjne biurko kilka listów. Ucieszyłam się, bo oznaczają one, że sprawa wychowania dzieci i młodzieży leży ludziom na sercu. Aczkolwiek listy te pochodzą wyłącznie od kobiet, nie chciałabym wyciągać z tego wniosku, że nasi mężczyźni i ojcowie całkowicie umywają ręce od tego zagadnienia!

A oto kilka głosów naszych Czytelniczek w wyżej wymienionej sprawie:

„Na ocenę niedostateczną zasługują i rodzice i szkoła szczególnie wtedy, gdy odpowiedzialność za wychowywanie przez siebie dzieci — jak piłkę rakieta — przerzuca jedna strona na drugą. Dzieci potrzebują opiekuńczych skrzydeł rodziny i szkoły. Gdy w jednym ze skrzydeł piór zabraknie — równowaga musi być zachwiana ze szkodą dla dziecka. Fakt, że dzieci rosną „na obraz i podobieństwo nasze” muszą wziąć pod uwagę wszyscy ci, którzy żyją na nie wpływając pisze p. B. Pałubicka, zam. w Poznaniu przy ul. Beresteckiej Nr 3. I można wierzyć, że jeśli dzieci posiada — w Jej macierzyńskim skrzydle piór nie zabraknie...

„Uważam, że częściej powinny pojawiać się w gazetach podobne artykuły” — czytamy w liście p. Z. Walczyńskiej z ul. Świerczewskiego Nr 11. — „Pracuję w poradni dla dzieci i nie raz spotykam się z tymi zagadnieniami. Często przychodzą do nas matki z dziećmi tak zamiedbanymi i brudnymi, że nie wiadomo naprawdę, jak w tym stanie skierować je do badania lekarskiego. Na uwagi zwracane w sposób najbardziej nawet delikatny — matki reagują z zasady w sposób niegrzeczny i opryskliwy. W kamienicy, w której mieszkam należą do „dobrych ludzi wychowujących cudze dzieci”, jak to Pani określiła w swoim artykule. Ale nie napisała Pani, jakie to niewdzięczne zadanie. Ja w każdym bądź razie zbieram za to smutne plony w postaci złośliwych uśmiechów i drwin w żywe oczy. Ale nie ze strony dzieci. Ze strony ich rodziców...”

Wiele gorczy technicznie z tego listu. Z pewnością naszej Czytelniczce wygodniej by się żyło, gdyby pozostawała ślepa i głucha na zło, które widzi o sobie. To przecież zrobić najłatwiej. Rezygnuje jednak z wygod i naraża się na przykrości dla dobra cudzych dzieci. Czy to warto? Pomimo wszystko — naprawdę warto!

„Czemu ludzie skarżą się, że pełno wszędzie chuliganów, skoro w olbrzymiej mierze samą się temu winni? Przecież z chuliganami muszą wyrosnąć chuligani! I tak będzie do czasu, aż rodzice nie zaczną rzetelnie, mądrzej i bez taryfy ulgowej dla siebie wychowywać swoje dzieci. Nie czynią tego — kręcą bat na własne plecy. Gdyby to jeszcze tylko na własne! Niestety, cierpi na tym całe społeczeństwo” — konkluduje ze wszelkich miar słusznie p. Jadwiga Szymborska z Poznania-Lawicy, która sama utrzymuje dwóch podрастаających synów i sama wychowuje ich twardą — jak pisze — ręką — gdyż ojca w tej rodzinie zabrakło. Toteż synowie p. Jadwigi z pewnością nie sprawią kłopotów ani matce, ani otoczeniu.

Jeżeli artykuł ukazał się dzisiaj, a za kilka dni przychodzi rozwijający, czy choćby postępujący jego treść list (bo i tak się zdarza), to znaczy, że ktoś o naszym artykule myślał i jakiegoś uczucia — dobre czy złe — w związku z nim przeżywał. I na tych właśnie chwilach ludzkich rozważań i refleksji, na wzajemnej konfrontacji myśli i spostrzeżeń, na rozmowach z Czytelnikami — najbardziej nam zależy.

Halina SAWICKA

# Optyka i Ostrzeszów

Czas biegnie szybko — i oto mijają 4 lata od chwili, gdy reaktywowano powiat ostrzeszowski. Okres ten był niełatwy. Do pokonania było wiele trudności, przede wszystkim dlatego, że powiat ostrzeszowski został utworzony z wyćinków powiatów: kępińskiego, ostrowskiego i wieluńskiego.

Chcielibyśmy przedstawić Czytelnikom „Głos Wielkopolski”, w telegraficznym skrócie, najważniejsze problemy naszego rejonu. Co się tyczy rolnictwa — przewidujemy zwiększenie nakładów inwestycyjnych na melioracje. Szczególnie ważną sprawą jest rozpoczęcie regulacji Prosny w bież. roku i kontynuowanie prac do roku 1965. Uregulowanie Prosny przyczyni się do wzrostu wydajności z ha, gdyż dotychczasowe wylewy rzeki czyniły niemałe szkody. Z uwagi na to, że powiat ostrzeszowski jest szczególnie słaby pod względem gleb, przykładamy wagę do rozwoju przemysłu.

Na terenie Ostrzeszowa i okolic rozwinięty jest przemysł ceramiczny. Opiera on się przede wszystkim na surowcach miejscowych. Ponieważ w naszym powiecie posiadamy dość bogate złoża gliny — dość znacznie rozwija się wydobycie systemem polowym przez rolników. W samej stolicy powiatu pracują trzy cegielnie i trzy kaflarnie, zaś w okolicy istnieją dalsze trzy cegielnie, nie licząc prywatnych wytwórni czy zespołów. W związku z tym na lata następne przewiduje się poważne nakłady inwestycyjne na modernizację wszystkich cegielni, co pozwoli zwiększyć ich zdolność produkcyjną oraz zmniejszyć w poważnym stopniu straty zachodzące przy produkcji.

Dalsza sprawa, to rozbudowa Ostrzeszowskiego Przedsiębiorstwa Chemicznego, które 1 lipca ub. roku zostało przekazane na rzecz przemysłu terenowego. Fabryka ta ma bogaty asortyment produkcji, np. — proszki do prania, mydło, pasty do obuwia i podłóg, świece, środki ochrony roślin. Ostatnio przedsiębiorstwo przydzieliło Prezydium PRN obiekt nieczynnego tartaku, w którego pomieszczeniach (po dokonaniu pewnej modernizacji własnymi środkami), rozpoczęto produkcję pokostu syntetycznego. Produkcja ta sięgnie około 300 ton rocznie, z tendencją dalszego wzrostu. Niezależnie od pokostu, produkować się również będzie farby olejne.

Dla rozwoju Ostrzeszowa ważnym wydarzeniem było uruchomienie przez CRS Tuczarni i Przetwórn Drobiu. Za kład istniał kiedyś, jako prywatny. Należy nadmienić, że tuczarnia ta utrzymywała konтакты handlowe od roku 1946 z zagranicą, szczególnie z Niemcami i Anglią. Obecnie w zakładzie (w okresie sezonu) zatrudnionych jest około 250 pracowników i zatrudnienie to będzie w dalszym ciągu wzrastać, równomiernie z rozbudową tuczarni; przewiduje się jeszcze utworzenie sortowni jaj i przetwórnicy pierza. W latach 1959—60 ma nastąpić wybudowanie chłodni, zamrażalni oraz magazynów chłodniczych.

Największą jednak wagę przywiązują nasze władze powiatowe do występujących w okolicach Ostrzeszowa piaszków. Piaskami tymi zainteresował się również Centralny Zarząd Przemysłu Szklarskiego w Sosnowcu, który chciał

by je eksploatować dla podległych sobie hut. Jednakże, by dokładnie zapoznać się z wielkością pokładów piaszków, trzeba będzie w najbliższym czasie przeprowadzić dokładną inwentaryzację surowców mineralnych, znajdujących się na terenie powiatu. Jak nas in-

## Podyskutujmy

Głos zabierają:

Kazimierz Krowicki  
Henryk Puterczak

pracownicy  
PKPG w Ostrzeszowie

formował geolog wojewódzki z Poznania — w bież. roku specjalna ekipa geologiczna przeprowadzi badania wielkości złóż surowców mineralnych.

Chcielibyśmy dodać, że posiadamy jedno złożo już udokumentowane geologicznie (w Olsztynie). To złożo piaszków ma miąższość 2—3 m. Surowiec przeznaczony jest do produkcji szkła optycznego i wysokogatunkowych kryształów. Ponadto w rejonie Olszyny występują żwirki filtracyjne, które mogą być stosowane do oczyszczania wód oraz oczyszczania odlewni. Jednakże brak materiału geologiczno-rozpoznawczego uniemożliwia charakterystykowanie wspomnianego złoża.

Sprawa występujących piaszków jest dlatego bardzo ważną dla powiatu, gdyż odkrycie poważniejszych złóż stanowiłoby podstawę do ew. wybudowania u nas huty szkła. Nie ma chyba potrzeby szczególniego uzasadniania, jak

znaczne korzyści dla gospodarki narodowej dać mogłaby eksploatacja piaszków dla celów przemysłu optycznego.

Chcielibyśmy jeszcze wspomnieć o Ostrzeszowskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Terenowego, w którego skład wchodzi oddziały: metalowy i spożywczy. Wspomniany zakład ma poważne trudności w ułożeniu nowej produkcji z uwagi na szczupłość pomieszczeń. Dlatego w br. rozpoczęcie się budowa nowej hali produkcyjnej, w której zostanie rozwinięta produkcja silników elektrycznych, zapoczątkowana w IV kwartale ub. roku.

Dla rozwoju produkcji, przedsiębiorstwo otrzyma w najbliższym czasie budynek po warsztatach POM, w którym do chwili wybudowania nowej hali, będzie prowadzić produkcję silników elektrycznych oraz maszyn do krojenia chleba. Poważnie myśli się również o budowie hali fabrycznej na rzecz przemysłu spożywczego, gdyż dotychczasowe pomieszczenia w żadnym wypadku nie pozwalają na rozszerzenie produkcji.

Warto wspomnieć, że Ostrzeszów i okolice mają charakter turystyczno-leśnikowski i dlatego zaprasza się turystów na zwiedzanie naszego powiatu. Posiadamy dobrze urządzone kąpiele, nowoczesny basen kąpielowy, nowoczesne boisko sportowe, dużo lasów, piękne pagórkowate tereny. Niedaleko Ostrzeszowa płynie Prosna, którą może być prowadzony spływ kajakowy. Jednym słowem, zwiedzanie Ziemi Ostrzeszowskiej może dostarczyć przyjemnych wrażeń...

# A kysz! A kysz! A kysz!

Nie miałem możliwości być dłuższy „czas w Poznaniu, aż zdecydowałem się przybyć do Poznania na 40-lecie Powstania Wielkopolskiego”.

Tak brzmi początek listu Obywatela K. ze Stargardu Szczecińskiego, który (list) upadł w moje, na szczęście ręce. Stało się to dzięki chwili nieuwagi jednej z referentek redakcyjnych, której nazwiska — ze zrozumiałych względów — wole nie podawać.

Powiedziałem sobie „ładnie się zaczyna” i czytałem dalej. Zamiast jednak stosowanych pochwał pod adresem sprężystej organizacji uroczystości w dniach 27/28 grudnia 1958 roku, zamiast wyrazów uznania dla postępów rozwoju grodu nad Wartą — znalazłem w liście godne ubolewania biadolenia i złośliwe insynuacje pod adresem — jak wyżej. Sprawa jest tym bardziej przykra, że mamy do czynienia z b. powstańcem, który walczył 40 lat temu w szeregach 6-tej kompanii 4-go Pułku Strzelców Wielkopolskich, a zatem jest człowiekiem starszym, który powinien zachować niezbędną umiar i rozsądną rzeczowość. Niestety, nic z tych rzeczy.

Szanowny Obywatelu ze Stargardu Szczecińskiego! Pisz Pan, że był zmuszony nocować na Dworcu Głównym w Poznaniu, że nikt Pana nie poinformował, że — w drugim dniu — po uroczystej akademii i po występach artystycznych odbył się wspólny żołnierski obiad w stołówce HCP.

A ja pytam — no i co z tego? Sądzi Pan, że Panu tylko zdarzyło się nocować na dworcu? Musi Pan pamiętać, że wielu ludzi nocuje na dworcach i to niekoniecznie głównych. Dworzec poznański jest przecież — poza tym — obszerny, estetycznie pomalowany, posiada bufet, restaurację, kawiarnię, a także świetlicę dla podróżnych. Gdyby Pan tylko chciał — mógł Pan, zamiast bezproduktywnie spać, spędzić mile czas choćby na czytaniu interesujących pism, ewentualnie od czasu do czasu przechodząc do bufetu na bombkę piwa lub do restauracji na kotlet wieprzowy garni z pieczarkami i zielonym groszkiem.

Poza tym nie rozumiem co Pan chce powiedzieć pisząc „byłem zmuszony”. Albo sprawa tego obiadu. Właściwie o co Pan ma pretensję? Zapewniam Pana, że żołnierski obiad ani się umyła do takiego a la carte w „Magnolii”, czy w „Smakoszu”. Ma co czego żałować.

Teraz Pan już sam chyba widzi jak na dłoni, że powinien Pan być raczej wdzięczny, że nie poinformowano Pana w Komitecie Obchodu, (gdzie się Pan podobno zgłosił zaraz po przybyciu do Poznania) ani o możliwościach noclegu, ani o tym tam obiedzie. A że Pan nie umiał celowo i z pożytkiem dla ciała i duszy spędzić dwa dni i jednej nocy w naszym pięknym mieście — niechże Pan ma żal o to do siebie. Wyłącznie do siebie!

Pozwoli Pan, Obywatelu ze Stargardu Szczecińskiego, że nie pominię milczeniem jeszcze jednego niczym nieuzasadnionego zarzutu — tym razem pod adresem ZBoWiD w Szczecinie. Pisz Pan:

„W sekretariacie ZBoWiD w Poznaniu odstępowano mi delegację służbową, ale choć jestem członkiem kilka lat i opłacam składki członkowskie, znajdując się wraz z rodziną w bardzo ciężkich warunkach życiowych (500 zł renty) — w Szczecinie nie chcą mi zwrócić kosztu biletów kolejowych...”

Mają rację, Obywatelu K. ze Stargardu Szczecińskiego, mają rację. Weźcie pod uwagę, iż trudno narażać na szwank i tak nienajbogatszą kasę szczecińskiego ZBoWiD z tego tylko powodu, że dwa razy w życiu podjął Pan nieprzemysłową decyzję: raz w 1918 roku, biorąc udział w Powstaniu, i drugi raz w 1958 roku, przyjeżdżając do Poznania na jubileusz powstańczy.

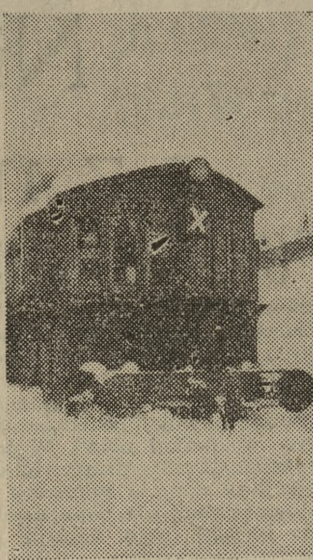
Tak. Mam nadzieję, że Obywatel ze Stargardu Szczecińskiego po tych wyjaśnieniach zrozumie, że jego pretensje nie mają już racji bytu. Dobrze, że ta sprawa trafiła do moich rąk. Kto wie co by się stało, gdyby jedna z referentek redakcyjnych, której nazwiska ze zrozumiałych względów wole nie wymieniam, wzięła sprawę „w urzędowanie”!

Ale — koniec więc dzieła! Trzeba zatem z tego wielce pouczającego przykładu wyciągnąć należyte wnioski. Tym bardziej, że lada rok w Poznaniu odbędą się uroczystości związane z Tysiącleciem.

Oto mój wniosek. Proponuję na uroczystości Tysiąclecia zaprosić — naturalnie prócz Lecha, Czecha i Rusa — Piastę i Rzepię, Popielę, Mieszka Pierwszego, Bolesława Chrobrego (ciąg dalszy — patrz poczet królów i książąt polskich). Esterki — ze zrozumiałych względów — lepiej nie zapraszać. Ze Szczecina można by zaprosić kilku książąt — Piastowiczów.

Korzyść płynąca z realizacji mojego wniosku będzie niewątpliwa: ani szczeciński, ani żaden inny ZBoWiD nie będą musieli dbać o żywienie i nocleg dla każdego ducha, a także żadnemu duchowi (nawet starego spryciarza — Pana Zagłoby) zwracać kosztów podróży. W razie zaś reklamacji ze strony duchów polecam ob. ob. przeżegom, sekretarzom i skarbnikom różnych ZBoWiDów niezawodne zawołanie doskonale spławiające duchy: „A kysz! A kysz!” (akcent na sz). Bliżej szczegóły — patrz „Dziady”.

PS. Kłaniając się po pas redaktorowi rubryki „Na marginesie” w „Życiu W-wy” za trafne określenie moich zamiarów („Peł-mele”) protestuję przeciwko zawieszaniu na szyi Pełi jakiegokolwiek maści i rodzaju krzyżaków — zarówno tych spod choinki, jak i tych spod sufitu, a także tych spod Grunwaldu.



ZIMA

Ostatnie obfite opady śniegu w górach sprawiły kłopot kolejarzom. Przy odśnieżaniu torów na trasie do Zakopanego użyto pługów kolejowych.

CAF-fot. Wernke

## Piąta w Zagłębiu Wałbrzyskim

Ostatnio uruchomiono w Świecie, pow. Wałbrzych, nową, krywkową kopalnię węgla kamiennego. Jest to już piąta z kolei kopalnia odkrywkowa w Zagłębiu Wałbrzyskim. Urobiek pierwszego dnia pracy w nowej kopalni niósł kilkaset ton węgla. (ZAP)

## Milicjant ma prawo.

Projekt nowej ustawy „O stosunku służbowym funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej” zawiera m. in. postanowienie, iż pracownik MO może ogłaszać swą twórczość literacką, publicystyczną i naukową, jedynie za zgodą przełożonego, określonego przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Włączenie tego przepisu jest chyba dobrą ilustracją, jak szczegółowo reguluje projektowana praca tymi służbami stróżów naszego bezpieczeństwa.

W tym wypadku jednak ta szczegółowość i drobiazgowość w określeniu praw i obowiązków jest na pewno jak najbardziej na miejscu. Stwarza bowiem dostateczne warunki pełnej stabilizacji społecznej, gwarantuje określone perspektywy życiowe, związane z zawodem milicjanta, a przez to samo stwarza niezbędne warunki dla realizacji postulatów, aby nasza milicja reprezentowała możliwie najwyższy poziom.

Dotychczas z tym poczuciem stabilizacji zawodowej nie było naj-

lepiej. Świadczy o tym fakt płynność kadr milicyjnych wciąż jeszcze bardzo duża. Widać się jednak, że przepisy projektowanej ustawy zmienią ten pomyślny stan zdecydowanie lepszy.

Projekt ustawy ściśle reguluje wypadki, gdy stały funkcjonariusz MO może być zwolniony z pracy. Przewiduje on m. in. ten wyjątek, że w wypadku, gdy zwierzchni milicjant uzna, że nie wykazuje się on ze swych obowiązków służbowych, wniosek o zwolnienie wymaga opinii kolegiального, wyznaczonego przez ministra, który bada, czyżby zwolnienia jest wystarczająco uzasadnione. Podobnym warunkiem zabezpieczenia sytuacji, milicjanta przenosi się na stanowisko.

Projekt ustawy zmierza w kierunku do ustabilizowania i wyodrębnienia podstawowego, operacyjnego i zagwarantowania tej części specjalnych przywilejów, idących niżej przywilejów funkcjonariuszy bez stopnia, zatrudnionych w służbach administracyjnych i w służbach o charakterze usługowym. Jednocześnie jest to znaczne podwyższenie magania wobec tej kadry. O ile MO musi, prócz szkoły, mieć wykształcenie, to w tym zakresie szkół, nie ogólnokształcącej. Nie ograniczenie poziomu wykształcenia przez pełniących już służbę, a w okresie do końca 1960 roku stanowić przyczynę, uzasadniającą zwolnienie ze służby. Wskazanie, że w tym czasie, w których funkcjonariuszy będzie wiązała trzyletnia służba, gotowa, w znacznej mierze, wypelniona obowiązkowym szkoleniem zawodowym.

Tak najogólniej biorąc, projekt wiały się prawa i obowiązki zobowiązanych „działać nie wbrew i niezależnie od grożącego bezpieczeństwa, gdy wymaga ochrony życia lub zdrowia ludzkiego, ochrona mienia, porządku bezpieczeństwa publicznego” — rzy, nawet wówczas, gdy chciałby swego wspomnienia — szą uzyskać zgodę „określoną przez Ministra”, przełożonego.

Swoją drogą, szkoda by było, gdyby ów przełożony był zbyt gorystyczny w swych decyzjach. Bo niewątpliwie, milicjanci mają wiele interesujących rzeczy do powiedzenia, które warto było by w swojej służbie ciężko magającej odwagi, taktu i stałości, a także niemałym wiedzą.

## Łosoś przy brzegach

Gdy tylko ucichł pierwszy tyrm słońca na Bałtyku, ruszyły na morze jednostki łososiowe. Okazało się, że łososiowe ryby podeszły już w licznych brzegów. Łososiowiec z Helu, z mobilizacją szybko i już w dniu 5 bm. bardzo dobre wyniki połowów wiono bowiem ponad 3 tony łososi. Następne dni wykazały równie dobre wyniki łowów łososi. Obecność dużych ilości tych ryb w naszych wodach.

W pierwszej dekadzie miesiąca łososiowców liczyło się 50 jednostek (kutrów i łodzi). W tym czasie utrzymała się wydajność się utrzymała, w której dekadzie łososiowała podłoi.

Zaopatrzenie jednostek w żywność jest na ogół zadowalające i długim opinii rybaków — nie są one wyposażone w kuterów i niemieckich. (ZAP)

## Pracownicy poszukiwani

Stacja Selekcji Roślin Szelejewo, pow. Gostyń Wlkp. poszukuje zaraz głównego księgowego, obeznanego z księgowością rolną. Wymagane wykształcenie ekonomiczne, wyższe i 2 lata praktyki lub średnie i 4 lata praktyki. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w rolnictwie. Mieszkanie zapewni. Oferty wraz z odpisami odpowiednich świadectw należy przysłać pod adresem Dyrekcji Stacji. K175

Ekonomista - przemysłowiec na stanowisko kierownika sekcji organizacji, planowania, zatrudnienia i plac zaraz zatrudnia Wschowski Zakład Przem. Teren. w Ślawie Śl. pow. Wschowa. Wymagane kwalifikacje: ukończone wyższe studia i dwa lata praktyki przemysłowej względnie wykształcenie ekonomiczne średnie i 7 lat praktyki w przemyśle. Warunki płacy: od 1.300 do 1.800 zł. K201

2 nauczycieli szkoły podstawowej i 2 wychowawców, zatrudni zaraz Zakład Poprawczy w Wlkowie, pow. Gniezno. Bliższych danych udzieli się na miejscu lub listownie. K203

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Ośnie Lubuskim, pow. Sulęcin zatrudni zaraz technika drogowego ze średnim lub wyższym wykształceniem. Wynagrodzenie miesięczne 1.375 złotych plus dodatek specjalny. Mieszkanie zapewni. Zgłoszenia przesyłać z życiorysem. K213

Monterów samochodowych o wysokich kwalifikacjach zawodowych (znajomość silników wysokoprężnych), robotnika placowego - robotników-ladowaczy do wywozu robotników do ręcznego oczyszczania ulic oraz do obsługi plugów odśnieżających, sypiarek i innych prac z wynagrodzeniem w zależności charakteru pracy od 1.200-1.700 zł przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, Al. Stalinowska 69, tel. 20-75. K214

Państwowe Gospodarstwo Rolne Dębinek 1, poczta Dębinek 1, pow. Wyrzysk, woj. Bydgoszcz zatrudni natychmiast lub później: księgowego(a), kowala - majstra, maszynistę, starszego obrobowego z 2 pracownikami, 6 rodzin stałych z posiłką, 3 traktorzystów, mechanika, kucharke do kuchni sezonowej, poduczonego murarza, chlewniczyka z pomocnikiem, kłodzie, starszego brzdajcę polowego, 15 pracowników sezonowych w tym 5 mężczyzn z przodownikami. Wymagane są pełne kwalifikacje, kilkuletnia praktyka w PGR. Mieszkanie zapewni. Stacja kolejowa i sklep w miejscu. Zgłoszenia należy kierować: Samodzielny Referat Zatrudnienia w Nakle n. Notecią, woj. bydgoskie. K217

Malarza z kwalifikacjami zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kusnierskie, P. T., w Poznaniu, ul. Woźna 21. K223

Inżyniera do Działu Organizacji z co najmniej 4-letnią praktyką w biurze technologicznym i praktyką warsztatową, z zamiłowaniem do pracy koncepcyjnej w zakresie organizacji produkcji przyjmą zaraz Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski, Poznań, Dzierżyńskiego 223/229. Zgłoszenia pisemne należy składać w Dziale Ewidencji Osobowej, pokój 105. K226

Inżynierów-instalatorów, inspektora gospodarki materiałowej oraz majstrów-budowlanych z długoletnią praktyką zatrudni Przedsiębiorstwo Robotów Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. K246

Spółdzielni Inwalidów „Jedność”, Poznań, ul. S. Engla 9 uruchamia nowoczesny dom mody damskiej. W związku z powyższym poszukuje się kierownika o wysokim przygotowaniu fachowym oraz obeznanego z wymogami mody, estetyki i nowoczesnego kroju. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia pisemne i osobiste prosimy kierować do biura Spółdzielni, ul. Samuela Engla 9, godz. 8-10. K233

Dyrektora i głównego księgowego na stanowiska w Dolnośląskiej Fabryce Instrumentów Lutniczych w Lubinie Legnickim - zatrudni Centralny Zarząd Przemysłu Muzycznego w Warszawie, ul. Senatorska 13/15. Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne i kilkuletnia praktyka na kierowniczych stanowiskach. Płaca i warunki mieszkaniowe do omówienia. Oferty z podaniem dokładnego przebiegu pracy wraz z odpisami świadectw należy składać w Wydziale Kadr CZPM do 31. I. br. K241

Szefów wysoko kwalifikowanych do produkcji obuwniczej męskiej i damskiej zatrudni Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Szewców i Cholewkarzy, Poznań, Wielka 9. 5273g

Państwowe Teatry Dramatyczne w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 8/10 zatrudnia zaraz kwalifikowaną maszynistkę. K307

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 zatrudni zaraz głównego księgowego, kasjera-likwidatora, pracownika działu sprzętu, kontrolera ekspl. sprzętu i transportu oraz spawacza. Warunki płacy do omówienia na miejscu. Zgodnie z pracą zapewni. K229

REJONOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY HANDLU SPRZĘTEM MOTORYZACYJNYM W POZNANIU, ulica Stalingradzka 69/71 przekazała na Fundusz Budowy Szkół w dniu 10 stycznia 1959 r.

KWOTĘ ZŁ 6.210. Ponadto członkowie Spółdzielni zadeklarowali wpłacić na powyższy cel 2 procent od otrzymanej dywidendy za rok 1958.

Wzywamy Spółdzielnię m. Poznania do podejmowania podobnych zobowiązań. K311

POZNAŃSKIE ZAKŁADY SPRZĘTU MOTORYZ. POZNAN, ulica Mylna 26 - telefon 93-04.527-78

## PRZYJMA ZAMÓWIENIA

na wykonanie:

PIERSCIENI KOMPRESYJNYCH I OLIWNYCH do silników spalinowych, sprężarek itp.

Pierścienie kompresyjne Ø 40-160 mm cena zł 3,40-5,85

Pierścienie oliwne Ø 40-160 mm cena zł 4,50-7,00

Posiadamy również szeroki asortyment pierścieni na magazynie. K270

## KUPIĘ

używany (lub uszkodzony)

CIĄGNIK GĄSIENIC.

marki „Fiat”, 55 KM.

Oferty Biuro Ogłoszeń,

Świerczewskiego 3 dla

5477g.

## Praca

Gospośia samodzielną do

starszego małżeństwa po-

trzebna na stałe. Zgłosze-

nia: Poznań, Woźna 9

(skład papieru). 4814g

Czeladników malarskich

przyjmę. Mikołajski, Po-

znań, Słoneczna 17. 4855g

Slusarza narzędziowca na

godzinny popołudniowy

przyjmę. Zgłoszenia: Po-

znań, tel. 526-75. 4933g

Pomoc domowa z pełnym

utrzymaniem do 2 dzieci.

Warunki do omówienia

(najchętniej z prowincji).

Oferty Biuro Ogłoszeń,

Świerczewskiego 3 dla

5389g.

Tokarza przyjmę natych-

miast, warsztat tokarsko-

slusarski, Poznań, Zakret

10. 5177g

Pomocy domowej poszu-

kuje fotograf. Poznań,

Grobła 1a. 5183g

Dochoząca, uczciwa po-

moć domowa przyjmę. Po-

znań, Gwardia Ludowa 17

m. 6. 5185g

Nauczyciel udziela kore-

pekcyj w zakresie szkoły

podstawowej. Poznań,

Dzierżyńskiego 13 m. 8.

5189g

Uczni do prac tokarsko-

slusarskich przyjmę. Ad-

res wskazuje Biuro Ogło-

żeń, Świerczewskiego 3

dla 5205g.

Potrzebny człowiek do

prac w gospodarstwie rolnym.

Dobre wynagrodze-

nie i całkowite utrzymanie.

Mikołajczak, Poznań,

Plac Kolegiacki 5 m. 1.

5208g

Przyjmę pracę w ogro-

dnictwie - mniejszym go-

spodarstwie z utrzymaniem.

z 5-letnim dzieckiem.

Oferty Biuro Ogłoszeń,

Świerczewskiego 3 dla

5242g.

Chłopiec do posyłek po-

trzebny. Zgłoszenia Księ-

garnia, Poznań, Kanalo-

wa 4. 5255g

Paniąka - krawcowca po-

szukuje pracy. Oferty Bu-

ro Ogłoszeń, Świerczew-

skiego 3 dla 5269g.

## Nauka

Pisanie na maszynach me-

todą bezwzrostową - 10-

palcowa uczy Stowarzy-

szanie Stenografów i Ma-

szynistek PRL, Poznań,

ul. Chelmońskiego 7, tel.

653-11. 3692g

## Kupno

Maszynę do szycia na

ścig prosty i zygask

szwedzką lub niemiecką

kupię. Oferty Biuro Ogło-

żeń, Świerczewskiego 3

dla 4988g.

Buteleczki 20-gramowe ku-

puje. Poznań, Jagustowa

śka 16, po godz. 14, tel.

630-44. 4851g

Samochód osobowy, nowo-

czesny, mało używany ku-

pie. Oferty Biuro Ogłoszeń,

Świerczewskiego 3 dla

5431g.

## KUPIĘ

używany (lub uszkodzony)

CIĄGNIK GĄSIENIC.

marki „Fiat”, 55 KM.

Oferty Biuro Ogłoszeń,

Świerczewskiego 3 dla

5477g.

## Praca

Gospośia samodzielną do

starszego małżeństwa po-

trzebna na stałe. Zgłosze-

nia: Poznań, Woźna 9

(skład papieru). 4814g

Czeladników malarskich

przyjmę. Mikołajski, Po-

znań, Słoneczna 17. 4855g

Slusarza narzędziowca na

godzinny popołudniowy

przyjmę. Zgłoszenia: Po-

znań, tel. 526-75. 4933g

Pomoc domowa z pełnym

utrzymaniem do 2 dzieci.

Warunki do omówienia

(najchętniej z prowincji).

Oferty Biuro Ogłoszeń,

Świerczewskiego 3 dla

5389g.

Tokarza przyjmę natych-

miast, warsztat tokarsko-

slusarski, Poznań, Zakret

10. 5177g

Pomocy domowej poszu-

kuje fotograf. Poznań,

Grobła 1a. 5183g

Dochoząca, uczciwa po-

moć domowa przyjmę. Po-

znań, Gwardia Ludowa 17

m. 6. 5185g

Nauczyciel udziela kore-

pekcyj w zakresie szkoły

podstawowej. Poznań,

Dzierżyńskiego 13 m. 8.

5189g

Uczni do prac tokarsko-

slusarskich przyjmę. Ad-

res wskazuje Biuro Ogło-

żeń, Świerczewskiego 3

dla 5205g.

Potrzebny człowiek do

prac w gospodarstwie rolnym.

Dobre wynagrodze-

nie i całkowite utrzymanie.

Mikołajczak, Poznań,

Plac Kolegiacki 5 m. 1.

5208g

Przyjmę pracę w ogro-

dnictwie - mniejszym go-

spodarstwie z utrzymaniem.

z 5-letnim dzieckiem.

Oferty Biuro Ogłoszeń,

Świerczewskiego 3 dla

5242g.

Chłopiec do posyłek po-

trzebny. Zgłoszenia Księ-

garnia, Poznań, Kanalo-

wa 4. 5255g

Paniąka - krawcowca po-

szukuje pracy. Oferty Bu-

ro Ogłoszeń, Świerczew-

skiego 3 dla 5269g.

## Nauka

Pisanie na maszynach me-

todą bezwzrostową - 10-

palcowa uczy Stowarzy-

szanie Stenografów i Ma-

szynistek PRL, Poznań,

ul. Chelmońskiego 7, tel.

653-11. 3692g

## Kupno

Maszynę do szycia na

ścig prosty i zygask

szwedzką lub niemiecką

kupię. Oferty Biuro Ogło-

żeń, Świerczewskiego 3

dla 4988g.

Buteleczki 20-gramowe ku-

puje. Poznań, Jagustowa

śka 16, po godz. 14, tel.

630-44. 4851g

Samochód osobowy, nowo-

czesny, mało używany ku-

pie. Oferty Biuro Ogłoszeń,

Świerczewskiego 3 dla

5431g.

## ś. t. p.

## Zdzisław Lechnicki

magister rolnik, b. dyrektor Działu Rolnego, Centralnego Zarządu Państwowych Nieruchomości Ziemi, b. poseł na Sejm, oznaczony orderem Polonia Restituta,

urodzony 7. VI. 1880 r. w Serebryszach ziemii

lubelskiej, zmarł dnia 14. bm. w Poznaniu, opa-

trzony Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 stycznia br., o go-

dzinie 11 na cmentarzu na Junikowie.

O tym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych

stroskana RODZINA

Dnia 15 stycznia 1959 r. zmarł nasz nieodżałowa-

wany Kolega, przeżywszy 33 lata, sp.

## Tadeusz Ren

W Zmarłym straciłszy dobrego kolegę, su-

miennego pracownika, oddanego spółdzielcy.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 19. bm.,

o godz. 11 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała przy

ulicy Bluszczowej na Dębie.

Rada Nadzorcza Współpracownicy Zarząd

RZEMIEŚNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRACY

ZEGARMISTRZOWSKO-ZŁOTNICZO-OPTYCZ.

K316

## Samopomoc zdrowotna w pow. jarocińskim

Powiatowy Związek Kółek i Organizacji Rolniczych w Jarocińsku już w styczniu 1958 r. zorganizował dla swych członków pomoc lekarską. Przez pierwsze 10 miesięcy był angażowany jedynie lekarz internista, a od listopada lekarz dentysta a także radca prawny. Fundusz lekarski (składki 70 zł rocznie na rodzinę) przekroczył już kwotę 53 tys. zł. Przez gabinet lekarza-internisty przewijają się codziennie od 25 do 37 pacjentów, w grudniu z porad korzystało ponad 400 chorych, a z porad lekarza-dentysty 270 osób.

W najbliższej przyszłości na dech będzie naciskał w Warszawie w postaci aparatów dla gabinetu fizykoterapii i światłolecznictwa. (alk)

## Ambitne plany województwa poznańskiego

Najbliższe lata przyniosą dalszy, wyższy od założonego dla kraju, rozwój przemysłu w Wielkopolsce, w której — poza Poznaniem — równocześnie wzrośnie do 1965 r. liczba mieszkańców o ok. 300 tys. osób. Jak wynika z opracowanych planów, to uprzemysłowienie opiera się głównie na surowcach występujących w naszym województwie i zapewni dodatkowe zatrudnienie około 100 tys. osób.

Poważną część nakładów przeznaczają się na rozwój przemysłu we wschodnich okolicach województwa. Sama kopalnia w Kłodawie dostarczać będzie z końcem przyszłej 5-letki w ciągu roku 450 tys. ton soli potasowej i 200 tys. ton kamiennej. W tym okręgu za miarą się przede wszystkim rozwinąć przemysł górniczo-energetyczny bazujący na pokładach węgla brunatnego, którego wydobyć w kopalniach

pow. Konin wzrośnie w 1965 r. do 8 mln. ton. Dalsze 2 mln. ton tego węgla rocznie dostarczy nowa kopalnia w pow. tureckim. Węgiel ten wykorzystywać będą dwie nowe elektrownie, o większej mocy od tej, jaką posiada istniejąca w Gostawicach.

W związku z dużą produkcją energii elektrycznej i znaczącymi ilościami pozostałej w nich jako produkt uboczny pary, która w samych Gostawicach posiada w ciągu roku wartość 1 miliarda zł, projektuje się uruchomić w tych okolicach kilka większych zakładów materiałów budowlanych i energochłonnych. Zamierza się zorganizować w Turku hutę aluminium o rocznej produkcji ok. 70 tys. ton i zatrudnieniu 4 tys. osób. Inny z większych zakładów projektuje się uruchomić w Kole. Około 50 mln. jednostek ceramicznych rocznie dostarczy każdy z kilku nowych zakładów w okręgu konińsko-tureckim, które wykorzystywać będą siły z nadkładów w odkrywkowych kopalniach i parę do suszenia z pobliskich elektrowni.

Przy elektrowni w pow. Konin powstanie też duży zakład elementów budowlanych, wytwarzanych z żużli i pyłu dynamicznego.

Planowany jest także rozwój przemysłu rolnospożywczego. Po przeprowadzeniu inwestycji, prawie dwukrotnie wzrośnie zdolność przerobowa przetwórci warzyw i o 30% owoców, a ponadto powstanie 7 nowych zakładów mleczarskich, uruchomi się niektóre młyny gospodarcze i odbuduje 15 gorzelni.

Jeżeli chodzi o inne większe zakłady przemysłu chemicznego, to projekt planu przewiduje rozbudowę huty szkła w Gostyniu i fabryki fajansu sanitarnego w Kole. Rozważa się również możliwość budowy fabryki porcelany w Wągrowcu i huty szkła w Kole.

W przemyśle drzewnym zwrócić się uwagę na rozwój produkcji materiałów zastępczych, a więc płyt wiórowych, szersze niż dotąd stosowanie elementów szklanych i z mas plastycznych. M. in. powstanie zakład płyt klejonych metodą „Imperkol” w Trzcińcu, paździerzowych w Witaszycach i fabryka mebli w Krzyżu. Różnym rodzajem usług zajmie się przemysł drobny.

Takie są wstępne, nie zatwierdzone jeszcze w pełni założenia. Problemy te są przedmiotem narad i dyskusji, których głównym celem jest przeanalizowanie wszystkich możliwości i rezerw tkwiących w terenie. (L)

Uwaga — niedziela 18 stycznia godz. 18!

## Czy już zrobiliście wszystko, aby...

obejrzeć imprezę sezonu

## Sportową Zgaduj-Zgadulę

### pt.: »Od Olimpu do Rzymu«

Nie?! To źle! Pretensje te nie pochodzą od nas. Martwią się tym wszystkie dzieci. Dochód bowiem z koncertu jest przeznaczony na budowę szkół. Jeśli więc dobrze życzyście naszym najmłodszym, to pędź do Orbisu po bilety.

Ponadto dla widzów przygotowano „loterię”, w której będą mogli kosztem 1 złotego wygrać radio lub 500 zł. Wystarczy, że kupią program...

Na koncert złożą się występy:

- kapitalnego humorysty JERZEGO OFIERSKIEGO
- świetnego konferansjera ZENONA WIKTORCZYKA
- doskonałej piosenkarki MARTY NOWOSAD
- rewelacyjnego piosenkarza ST. MŁYNARCZYKA
- powszechnie znanego CHÓRU CZEJANDA
- niezapomnianej orkiestry K. RENZA

W ich wykonaniu usłyszycie nigdzie dotychczas nie reprodukowane numery humoru, piosenek i muzyki.

Uczestnicy Zgaduj-Zgaduli mają szansę wygrać

- MOTOCYKL
- LODÓWKĘ
- FOTOAPARAT „ZORKA”
- ZEGAREK
- 2 KSIĄŻECZKI PKO Z WKŁADEM 500 ZŁ KAŻDA

A więc wszystko przemawia za tym, że wieczór będzie pełen:

- humoru i zdrowego śmiechu,
- emocji i wzruszeń,
- kulturalnych przeżyć,
- zadowolenia z wygranych.

Niedzielną wieczór spędzamy więc w Auli Uniwersytetu (godzina 18).

P. S. Nagrodę: zegarek ufundowała Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Wtórnych w Poznaniu, a „Zorke” Toto-Lotek.

Styczeń  
17  
sobota

Imieniny  
Antoniego,  
Jana

## Teatry

W POZNANIU — JUTRO:

OPERA — godz. 19 „Legenda Bałtyku”; POLSKI — g. 11.30 „Jasień Pani Zembrakowa”; g. 19 „Gbur”; NOWY — g. 19 „Adwokata i różę”; OPERETKA — g. 18.30 „Bał w Savoyu”; KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Porwanie Sabinek”; MARCI-NEK — g. 11 i 16.30 „Przedstawienie gwiazdkowe”;

W TERENIE — DZIS:

KALISZ — „Porwanie Sabinek”; OLESNO — „Uciekła mi przepióreczka”; CZARNKOW — „Przygoda florencka”;

## Kina

KALISZ — Syrena: „Trzej panowie na śniegu” (aust., 12 l.); Stylowe — „Pigułki dla Aurelii” (polski, 16 l.); Wolność — „Sobotni wieczór” (jugosł., 16 l.); Gniezno — Lech: „Winna” (ang., 18 l.); Polonia — „Dama z perłami” (NRF, 16 lat); OSTROW — Roma: „Na zawsze” (ameryk., 14 l.); Słońce — „Napiętnowani” (duński, 15 l.); LESZNO — Panorama: „Stewardessy” (NRF, 18 l.); PILA — Iskra: „Dwoje z wielkiej rzeki” (polski, 16 l.); Lotnik — „Klub kobiet” (franc., 16 lat).

## Radio

(SOBOTA)

PROGRAM I

16.05 — sobotnie popołudnie; 17 — słuch. dla dzieci pt. „Przygody H. Sienkiewicza w Afryce”; 17.30 — muzyka i akt; 17.55 — „Wędrowni muzycyści po kraju”; 18.40 — Radiowa Spółdzielnia Satyryczna; 19.26 — wiadom. sport.; 19.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie”; 21.05 — aud. z cyklu: „Żywe wydanie”; 21.30 — melodie; 22 — spotkanie z Warszawą; 22.30 — muzyka taneczna;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 19, 21 i 23.

PROGRAM II (Poznań)

Fala 407 m

15.10 — tańce ludowe; 15.30 — aud. dla dzieci pt. „Czarodziejska muzyka”; 16 — muzyka popularna; 16.25 — Poznański Kwartet Rytmiczny; 16.45 — felieton aktualny; 17 — Radio-Reklama; 17.15 — melodie taneczne; 17.35 — Dodatek do „Radio-Expressu”; 17.50 — co przynosi jutrzejsza niedziela sportowa; 17.55 — muzyka do tańca; 18.25 — korespondencja z zagranicy; 18.35 — muzyka i aktualności; 19 — Radiowy Fundusz Budowy Szkół; 19.35 — aud. akt.; 19.50 — wiązanka rumb; 20.27 — kronika sport.; 20.40 — Wrocław. Kwintet Rytm.; 21 — „Matysiakowie”; 21.30 — „Zgaduj — Zgadula”; 23 — utwory fortepianowe; 23.30 — muzyka taneczna;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30 (P-n), 20 i 23.50.

(NIEDZIELA)

8.20 — „Zagadki muzyczne”; 8.50 — „Radio-Problemy”; 9.05 — „Fala 56”; 9.20 — „Amatorskie zespoły”; 9.40 — dla dzieci w wieku przedszkolnym; 10 — radiowy magazyn wojskowy; 10.30 — przegląd prasy młodzieżowej; 11 — muzyka dla wszystkich; 11.42 — „Magazyn nowości technicznych”; 12.10 — koncert mandolinistów; 12.45 — z cyklu: „Niezapomniane strońce”; 13.15 — Kapela F. Dzierżanowskiego; 13.45 — „Zielony magazyn”; 14 — „Niedziela na wsi”; 15 — z życia Zw. Radz.; 15.30 — młodościom pięknej muzyki; 16.05 — przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 — „Kukla” — słuchow.; 17.20 — wyniki „Toto-Lotka”; 17.21 — muzyka tan.; 19.26 — wiadom.

## Każda złotówka - to cegiełka pod nowe szkoły

Wielkopolskie społeczeństwo zebrało już niemalą kwotę na budowę szkół Tysiąclecia. W dalszym ciągu mieszkańcy miast i wsi deklarują dalsze sumy.

PZGS w Lesznie zobowiązało się wybudować z własnych funduszy szkołę w Pawłowicach. We Włoszakowicach buduje się już szkołę za społeczne pieniądze. Do Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół w Kaliszu wpłynęło ostatnio 21 deklaracji różnych zakładów pracy, których realizacja pozwoli na zebranie kilkaset tysięcy złotych. Regularnie co miesiąc na rzecz budowy szkół wpłaca pewną sumę Kaliska Spółdzielnia Pracy Odzieżowo-Kuśnierska, pracownicy Cukrowni w Zbiersku zaoferowali dotychczas 44 tys. zł a „Kaliszanka” 2.650 zł. Kaliska Fabryka Pluszu i Akamiu zadeklarowała miesięcznie sumę 4.637 zł, a Kaliska Spółdzielnia Przemysłu Ludowego i Artystycznego rocznie — 11 tys. zł.

Spółcześnie powiatu ostrzeszowskiego zamierza w okresie Tysiąclecia zebrać 10 mln. zł na budowę trzech szkół w Ostrzeszowie i we wsiach Kilon i Myśleniewice. Komitet Budowy Internatu w Turku zebrał dotąd 100 tys. zł. W powiecie tym 8 komitetów rodzicielskich przy szkołach podstawowych postanowiło przekazywać miesięcznie od 300—600 zł.

Niemalą też pieniądze zadeklarowali mieszkańcy powiatu Słupcy. GS Strzałkowo zaoferowała 6.500 zł, pracownicy GS Słupca pragną przeprawić przy budowie jeden dzień, wartości 4 tys. zł. PKP — Odcinek Drogowy wpłaca regularnie od listopada 1958 r. — 4.250 zł a GS Zagórów — 4.500 zł. Ludność wsi Ciekoczek zobowiązała się dostarczyć na budowę szkoły w swoim osiedlu 80 tys. zł, a Komenda Powiatowa MO w Słupcy miesięcznie 540 zł. (an)

## Wypadek w Rakoniewicach

W nocy z 14 na 15 bm., na stacji kolejowej w Rakoniewicach, pracownik PKP, 28-letni — Edmund Włodarczyk z Wolsztyna, dostał się pod manewrujący parowóz pociągu zbiorowego. Denat zmarł w 20 minut po wypadku. Osierocił żonę i troje drobnych dzieci.

## Sport

### „Od Olimpu do Rzymu”

Wszystkim pragnącym sprawdzić swoje wiadomości z zakresu sportu nadarza się niebawem ku temu okazja. Kiedy i gdzie?

Oczywiście w najbliższą niedzielę 18 stycznia br. o godz. 18 w Auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, na pierwszej w Poznaniu sportowej „Zgaduj — Zgaduli” pod nazwą „Od Olimpu do Rzymu”, której organizatorem jest redakcja „Głosu Wielkopolskiego” przy współudziale poznańskiej Rozgłośni Polskiego Radia.

Sędzią głównym tych niecodziennych zawodów będzie zasłużony mistrz humoru Jerzy Ofierski. Na starcie stanęli piosenkarz i śpiewak m. in. znajdujący się w doskonałej formie Chór Czejanda. A nagrody? Są, a także! Nie do pogardzenia jest nowiuteńki motocykl WFM bądź też lodówka. Te i wiele innych nagród czekają bowiem na zwycięzców sportowych konkursów. Ale nawet nie startując w konkursach możesz stać się posiadaczem nagrody. Wystarczy bowiem tylko kupić program, aby wziąć udział w losowaniu cennych nagród, m. in. radiopobornika „Stolica” i książeczek PKO z 500 zł wkładem. Do tych wszystkich atrakcji dochodzi losowanie „Koziołków”.

Bilety są jeszcze do nabycia w placówkach „Orbis” przy ul. Armii Czerwonej i Głogowskiej. I jeszcze jedno. Dochód z imprezy przeznaczają organizatorzy na budowę szkół. (mi)

## O ład architektoniczno budowlany w powiecie leszczyńskim

Prezydium PRN w Lesznie zwołało ostatnio naradę, w której udział wzięło liczne grono rzemieślników budowlanych, przedstawicieli Cechu, przemysłu, inspekcji budowlanej, strażnicy pożarnej oraz projektanci z powiatu celem omówienia i uzgodnienia stosunków panujących w budownictwie w powiecie.

Bardzo często spotyka się bowiem na wsi leszczyńskiej brak korbostwo, powstają budowle niezgodne z obowiązującymi przepisami lub z projektami, a nawet na doko w sposób oszczędzający osiedle. Dalej — strukturalna strona budownictwa, a szczególnie stosowania materiałów zastępczych (żużel), który coraz więcej używany jest w budownictwie naterenie powiatu, bo aż w 60 procentach, sposób przygotowania żużla, wykonywania stropów z materiałów zastępczych i

przepisy prawa budowlanego — były tematem referatu kierownika Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego Prezydium PRN — inż. J. Głowackiego.

W czasie ożywionej dyskusji stwierdzono, że wielu rzemieślników w powiecie wykonuje jeszcze roboty bez kart rejestracyjnych. Wielu rzemieślników nie spieszy się z uzyskaniem dyplomów mistrzowskich, co z kolei utrudnia szkolenie uczniów, których brak w budownictwie. Należałoby też utworzyć Cech Budowlany w Lesznie, by młodzi kandydaci na rzemieślników nie musieli jeździć do Poznania na egzaminy. Trzeba też uporządkować sprawy osiedli, utworzyć specjalną komisję, która by współpracowała z nadzorem budowlanym w akcji porządkowania wsi. Wnioski te czekają na realizację. (R)

## Krótko ze Środy

W poniedziałek, na stawie Cukrowni średzkiej podczas ślizgania się utonął 9-letni Jerzy Krzyżaniak. Pomimo natchmnia-stowej pomocy nie zdołano dziecka uratować.

Roczne plany finansowe zostały przez powiat średzki wykonane. Wielu rolników i innych podatników reguluje swoje należności w ustalonych terminach, ale jest jeszcze sporo takich, do których trzeba stosować środki egzekucyjne. W ubiegłym roku rolnicy korzystali z obniżek i ulg podatkowych na sumę przeszło 2,2 mln. zł.

1 stycznia rozpoczęli pracę w Sądzie Powiatowym nowowybrani sędziowie. Pod koniec grudnia ubr. na specjalnym posiedzeniu ławni-

ków Sądu Powiatowego i Wojewódzkiego Prezes Sądu ob. Sosnowski zapoznał ławników z pracami i obowiązkami, z trybem postępowania sądowego oraz z zadaniami ich z działalnością Sądu. W tym dniu wszyscy ławnicy złożyli ślubowanie.

Gromadzka Rada Narodowa w Kleszczewie należy do produjących w powiecie średzkim. W ubiegłym roku rozpoczęła budowę drogi z Kleszczewa do Poklatki, założyła 2 nowe przepusty mostowe i obsadziła topolami drogę do Markowic oraz przyczyniła się do oparkowania szkoły. Obecnie przewiduje budowę drogi Śródka — Zimin. Plan obowiązkowych dostaw gromada wykonała: w żywiec 94,6 proc., w zbożu 98 proc., w ziemniakach 90 proc.

## 590 milionów złotych na cele kultury fizycznej i sportu

Sejmowa Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej rozpatrywała projekty planu i budżetu Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Komitetu dla Spraw Turystyki. Założenia planu i budżetu GKKF referował przewodniczący GKKF — Wł. Reczek.

Wydatki na kulturę fizyczną na 1959 r. (bez wydatków inwestycyjnych) zamykają się kwotą 590 mln. zł. Dwie trzecie wydatków pokrywane jest z budżetu i dotacji Państwa, jedną trzecią stanowią dochody własne stowarzyszeń i organizacji.

Dotacje GKKF dla 34 związków sportowych wyniosą 55 mln. zł, dla Ludowych Zespołów Sportowych — 45 mln. zł, dla TKKF — 14 mln. zł i dla MOT. 3 mln. zł. Zwiększenie dotacji dla związków sportowych podyktowane jest szczególnymi zadaniami w związku z przygotowaniem do Olimpiady w Rzymie — stwierdził mówca.

Omawiając system finansowania w organizacjach sportowych przewodniczący GKKF — stwierdził, że próba samodzielnej pracy Związków i Klubów w zasadzie zdała egzamin.

Wymiana międzynarodowa w ub. r. w sporcie wyczynowym objęła 778 kontaktów. Za granicę wyjechało 6.200 osób, a przyjechało 4.300. Coraz korzystniejsze są warunki finansowe wymiany.

Referent omówił dalej sytuację w dziedzinie wych. fizycz. w której — jak stwierdził — osiągnięto pewien postęp. TKKF skupia już 70 tys. członków, z czego ok. 50 tys. systematycznie ćwiczących. Osiągnięcia w tej dziedzinie ma-

ją również ośrodki WF przy Komitetach Kultury Fizycznej, jak również Ludowe Zespoły Sportowe. Niepokojąca jest natomiast sytuacja w realizacji zadań WF i sportu w szkolnictwie. Środki finansowe przewidziane w budżecie resortu oświaty na sprzęt, działalność szkolnych związków sportowych, ośrodków szkolnych i Szkolnego Związku Sportowego zaspokaja mniej niż połowę potrzeb. Słabe jest wyposażenie w sprzęt szkolnych sal gimnastycznych, jak również nie wystarczająca jest liczba sal i boisk.

Główny Komitet Kultury Fizycznej wnosi:

- o zwiększenie w roku 1960 świadczeń Państwa na wychowanie fizyczne w szkołach podległych Min. Oświaty, na umasowanie sportu w małych klubach oraz na działalność TKKF.

- o uwzględnienie w pracach Sejmowej Komisji Oświaty i Nauki w większej mierze problemów WF w szkołach;

- o utrzymanie tempa inwestycji sportowych w latach 1959—1965 na poziomie 300 mln. zł rocznie.

- o poparcie starań GKKF w Ministerstwie Finansów i CRZZ zmierzających do centralizacji nakładów na wychowanie fizyczne i sport w GKKF i wojewódzkich komitetach K. F.

- GKKF zaprasza przedstawicieli Sejmowych Komisji: Zdrowia i Kultury Fizycznej oraz Oświaty i Nauki do wzięcia udziału w plenarnym posiedzeniu GKKF, poświęconym sprawom wychowania fizycznego.